Wydanie A

Cena 50 gr

Wtorek, 18 kwietnia 1967 roku
Rok XXII Nr 90 (6328)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Akademia łódzkich włókniarzy

Wczoraj odbyła się w Łodzi uroczysta akademia łódzkich włókniarzy zorganizowana z okazji tegorocznego włókniarskiego święta. Poprzedziły ją centralne obchody Dnia Włókniarza w ubiegłą niedzielę w Radomiu, w których uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński. Na akademię łódzką wraz z delegatami łódzkich zakładów pracy przybyli: minister przemysłu lekkiego E. Stawiński, I sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski, przewodnicząca ZG ZZPPWOiS — I. Sroczyńska, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, sekretarz KŁ PZPR — M. Kuliński, przewodniczący ZG Stow. Włókienników Polskich — inż. M. Wrężel, sekretarz WKZZ — E. Kotecki, przedstawiciele łódzkiego świata naukowego z rektorem UŁ prof. dr. J. Piątowskim, oraz organizacji technicznych i społecznych. W uroczystości uczestniczyła także przybyła z Pragi sekretarz gen. Międz. Zrzeszenia Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. — M. Netuszilova.

Uroczystość zagaiła, witając serdecznie przybyłych, przewodnicząca łódzkiego Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież. i Skórz. — A. Mroczkowska. Nawiązując do dorobku i osiągnięć łódzkich włókniarzy podkreśliła, iż dowodem ich wzorowej pracy jest zajęcie przez **12 przedsiębiorstw przemysłu lekkiego z Łodzi czołowych miejsc w ramach współzawodnictwa międzyzakładowego za rok 1966. Przyznane sztandary przechodnie ministra przemysłu lekkiego oraz Zarządu Gł. ZZPPWOiS za najlepsze wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego w branży załogi dwóch zakładów tj. ZPW im. Bardowskiego i Zakładów Tkanin Techn. zdobyły na własność.** Nowy sztandar przechodni otrzymała również **załoga WZPB im. 1 Maja** dołączając go do zdobytego już poprzednio na własność sztandaru. Wśród wyróżnionych znalazły się też załogi **F-ki Części do Maszyn „Famas"** oraz **ZPO im. Próchnika.** Zwycięskim załogom sztandary wręczyła na wczorajszej akademii przewodnicząca Z.G. ZZPPWOiS — I. Sroczyńska.

A. Mroczkowska wskazała na szeroki rozwój ruchu współzawodnictwa pracy, w którym udział bierze 114.321 pracowników łódzkich zakładów przemysłu lekkiego tj. 83 proc. ogółu zatrudnionych.

(Dalszy ciąg na str. 6)

Wodowanie „Pomorza"

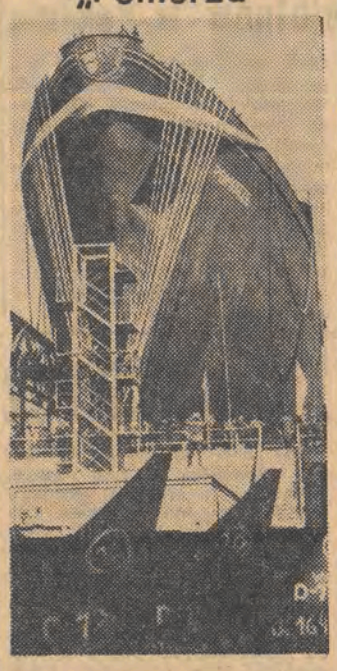

W dniu 15.IV. 1967 r. w godzinach przedpołudniowych w Stoczni Gdańskiej rozpoczęły się uroczystości związane z nadaniem stoczni imienia Lenina. Uroczystość zainaugurowano wodowaniem nowej przemysłowej bazy — przetwórni rybackiej „Pomorze". Wśród licznie przybyłych gości w uroczystości uczestniczą m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, minister przemysłu ciężkiego Janusz Hrynkiewicz, delegacje z Huty im. Lenina i kopalni im. Lenina oraz ze stoczni zagranicznych.

Na zdjęciu: moment wodowania.

CAF — Uklejewski

Zjazd SED rozpoczął obrady

Program uregulowania stosunków między obu państwami niemieckimi

17 bm. w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczął obrady VII Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, który trwać będzie do 22 kwietnia. W Zjeździe uczestniczy blisko 2 tysiące delegatów reprezentujących partię, liczącą przeszło 1,7 miliona członków i kandydatów.

W Zjeździe uczestniczą członkowie kierownictw 67 partii komunistycznych i robotniczych z całego świata. Delegacji KPZR przewodniczy sekretarz generalny KC Leonid Breżniew. Na czele polskiej delegacji partyjnej stoi pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Delegacji KPD przewodniczy M. Reimann.

Na wstępie obrad pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht, wygłosił referat pt. „Rozwój społeczny w Niemieckiej Republice Demokratycznej do czasu zakończenia budowy socjalizmu".

Przechodząc do wyników realizacji programu budowy socjalizmu, Ulbricht podkreślił, że w okresie od VI do VII Zjazdu SED wykonała szczególnie twórczą pracę. Zwiększenie suwerenności państwowej NRD zwłaszcza przez zabezpieczenie granicy w Berlinie, przyniosło wiele korzy-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Min. Trąmpczyński udał się do Szwajcarii

W poniedziałek wyjechał do Szwajcarii z kilkudniową wizytą oficjalną na zaproszenie rządu tego kraju minister handlu zagranicznego — Witold Trąmpczyński.

Min. Trąmpczyński ma przeprowadzić rozmowy z członkami rządu oraz przedstawicielami sfer przemysłowych i handlowych tego kraju na temat perspektyw rozwoju wymiany handlowej z Polską i możliwości szerszej współpracy w zakresie produkcji przemysłowej.

„Surveyor-3" w drodze na Księżyc

Stany Zjednoczone wysłały w poniedziałek na Księżyc aparat kosmiczny „Surveyor-3" wyposażony w miniaturową koparkę, która ma wyżłobić rowek na powierzchni srebrnego globu oraz nadajnik telewizyjny.

Aparat wystartował pomyślnie i w czwartek nad ranem powinien wylądować łagodnie na księżycowym oceanie burz

Próba buntu nie powiodła się?

Niejasna sytuacja w Ghanie

Grupa oficerów ghańskich wsparta przez pododdział wojska próbowała w poniedziałek rano obalić w Akrze Radę Wyzwolenia Narodowego, ale zakończyło się to niepowodzeniem.

Przez cztery godziny — od 6 rano do 10 rano — spiskowcy kontrolowali rozgłośnię radiową w Akrze i nadawali wiadomości o obaleniu generała Ankraha, przewodniczącego Rady Wyzwolenia, i przejęciu władzy nad krajem.

O 10 radiostacja zamilkła na chwilę a potem spiker zakomunikował w imieniu Rady Wyzwolenia Narodowego, iż zamach się nie udał.

Nieco później wiceprzewodniczący rady i zarazem szef policji John Harlley oznajmił przez radio, iż przywódców spisku aresztowano, a żołnierzy, którzy ich popierali, rozbrojono. Harlley oświadczył, że przywódcami spisku byli ppłk Assasie, major Asante i major Achaad.

Po południu generał Ankrah spotkał się z dziennikarzami i oświadczył im, iż w spisku uczestniczył tylko mały pododdział jednego z pułków. „Ghańskie siły zbrojne jako całość pozostały wierne radzie — dodał on — i nie ma powodu do niepokoju".

Do wieczora nie było jasne, co zdarzyło się w Akrze w poniedziałek rano. Brakuje też wiadomości, które wyjaśniałyby motywy działania spiskowców.

W czasie walk porannych zginął podobno generał Kotoka, dowódca sił zbrojnych Ghany, najbliższy współpracownik Ankraha i przywódca spisku, który w zeszłym roku doprowadził do obalenia prezydenta Nkrumaha.

Generał Ankrah oświadczył, iż nie wierzy, aby zamachowcy mieli coś wspólnego ze zdelegalizowaną ludową partią konwentu, której przewodniczącym był Nkrumah.

Partyjno-rządowa delegacja Bułgarii przybyła do Rumunii

Na zaproszenie KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej i rządu SRR 17 bm w godzinach przedpołudniowych przybyła do Bukaresztu z wizytą przyjaźni partyjno-rządowa delegacja Ludowej Republiki Bułgarii z pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym rady ministrów LRB Todorem Żiwkowem na czele.

ZSRR Wbr. 100 mln. ton stali

Hutnictwo radzieckie w pierwszym kwartale br. wytopiło 25 mln ton stali. Tak więc nabrało dostatecznie wysokiego tempa, aby do końca roku przekroczyć 100 milionów ton.

W całym okresie powojennym nie było ani jednego roku, w którym produkcja stali w ZSRR nie zwiększyłaby się. Do 1970 r. planuje się uzyskanie 124—129 mln ton.

Warszawa wiosną

Przy takiej pogodzie nawet majestatycznym zazwyczaj łabędziom skrzydła wznoszą się do lotu. Na stawie Parku Ujazdowskiego łabędzie są stałymi od lat mieszkańcami. Chyba od czasu gdy założono park pod koniec XIX w.

CAF — Dąbrowiecki

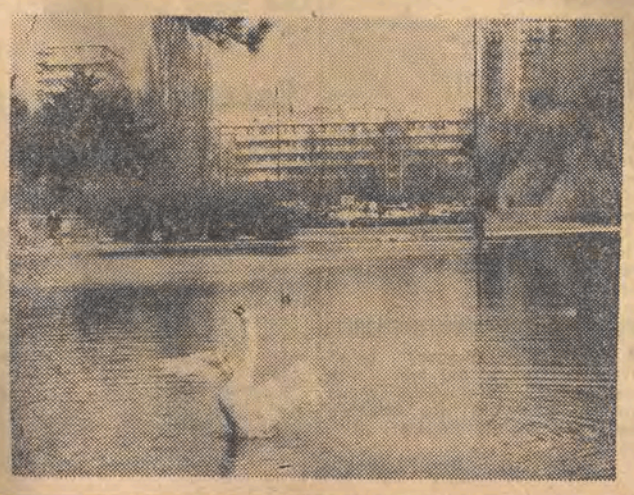

CSRS 110 tys. samochodów rocznie

W bieżącym roku produkcja samochodów osobowych w CSRS wyniesie 110 tys. Wobec znacznego eksportu na rynku znajdzie się jednak tylko 65 tys. i to już łącznie z importowanymi. Jest to jednak znaczny wzrost w porównaniu z latami ubiegłymi, kiedy na samochód czekano do 5 lat. Obecnie termin czekania dla zapisanych na specjalnych listach skrócono do 2,5 roku.

Produkcja w 1980 roku ma wynosić w CSRS ok. 160 tys. samochodów osobowych rocznie.

Awaria kutra „Łeb-8"

Wypadek w pobliżu Helu

Nad morzem znowu sztorm. Siła wiatru dochodzi do 8 st. w skali Beauforta. Tragicznie mógł więc zakończyć się wypadek, jaki wydarzył się wczoraj w pobliżu Helu, gdyby nie sprawna akcja ratownictwa okrętowego.

Kuter ŁEB-8, prowadząc na holu drugą jednostkę — ŁEB-1, przechodził zbyt blisko brzegu i wpadł na wrak zatopionego tu w czasie ostatniej wojny okrętu „Wicher". Przez dziurę w burcie zaczęła wdzierać się woda. W związku z tym kuter pozostawił na łasce fal holowaną jednostkę i skierował się do portu.

Z pomocą pośpieszyli natychmiast ratownicy ze stacji brzegowej. Dryfującemu bezwładnie kutrowi ŁEB-1 w każdej chwili groziło zatonięcie. Szczęśliwie jednak statek ratowniczy „R-1" zdążył przybyć na czas i pochwycić hol. Po wielu perypetiach obydwa kutry dotarły do bezpiecznej przystani.

Trybunał lorda Russella zbierze się w Paryżu

Utworzony przez lorda Bertranda Russella międzynarodowy trybunał do spraw amerykańskich zbrodni wojennych w Wietnamie odbędzie swą pierwszą sesję w dniach 29 kwietnia do 9 maja br. w sali teatru na przedmieściu paryskim Issy-les-Moulineaux.

Trybunał miał początkowo obradować w Szwajcarii, potem w Szwecji, ale rządy tych krajów nie udzieliły zgody.

Rząd francuski wyszedł z założenia, że chodzi tu o „inicjatywę prywatną", wobec czego nie miesza się do tej sprawy pod warunkiem, że „manifestacja ta nie naruszy ogólnie przyjętych zasad i reguł".

Scott Carpenter wycofuje się

Pułkownik Scott Carpenter, drugi astronauta amerykański, który okrążył kulę ziemską, będzie musiał prawdopodobnie zrezygnować z udziału w ekipie kosmicznej USA. 41-letni pułkownik doznał złamania lewej ręki, w wyniku wypadku samochodowego w 1964 r. Mimo operacji chirurgicznej nie udało się jednak przywrócić mu pełnej władzy tej ręki.

Johnson w karykaturze

Zakończona wczoraj w Punta del Este konferencja na szczycie państw półkuli zachodniej spotkała się z gwałtownymi protestami ludności we wszystkich krajach Ameryki Południowej. Protestowano przeciwko udziałowi w konferencji Stanów Zjednoczonych, a szczególnie przeciw ich przedstawicielowi — prezydentowi Johnsonowi za jego eskalację wojny w Wietnamie.

Na zdjęciu: oto plakaty jakie można było zobaczyć podczas konferencji w Punta del Este na murach Montevideo, stolicy Urugwaju: prezydent Johnson w mundurze osławionych „marines" dobrze znanych zarówno w Ameryce Południowej, jak i w południowym Wietnamie. Prezydent trzyma w rękach karabin z nasadzonym bagnetem, a w zębach cygaro.

CAF — Unifax

Po zamieszkach na Jawie Wschodniej

W końcu ub. tygodnia, podczas demonstracji antyrządowych na Jawie Wschodniej doszło do starć z policją. Według oficjalnej wersji, w demonstracji uczestniczyli miejscowi Chińczycy. Trzech spośród nich policja zastrzeliła. Oficjalny organ prasowy indonezyjskich sił zbrojnych „Angkatan Bersendjata" utrzymuje w związku z tym, że w ogóle chińscy mieszkańcy Indonezji dążą do obalenia rządu i do oddania władzy KPI.

Na zlecenie łódzkich lekarzy

W Polsce powstaje pierwsza w Europie sztuczna wątroba

Warszawscy inżynierowie — jako pierwsi w Europie — budują aparat umożliwiający na krótki okres czasu wyłączenie chorej wątroby z organizmu człowieka. Aparat do pozaustrojowej perfuzji wątroby — bo tak się on fachowo nazywa — powstaje w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym Sprzętu Medycznego. Ma on być gotowy w czerwcu tego roku i przejdzie próby w III Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej w Łodzi.

Prace te łączą się z rozważanymi ostatnio przez lekarzy możliwościami leczenia najcięższych postaci niewydolności wątroby (m. in. tzw. śpiączki wątrobowej) do tej pory kończących się najczęściej śmiercią chorego. Nową metodą leczenia polegającą na okresowym wyłączeniu chorej wątroby i włączeniu do krwiobiegu chorego wątroby pochodzącej z innego osobnika lub zwierzęcia — opracowali specjaliści z III Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi, kierowanej przez doc. dr Andrzeja Alichniewicza.

Prowadzone przez nich badania zmierzają do umożliwienia włączenia obcej wątroby wówczas gdy własna jest tak ciężko chora, że niezbędna jest interwencja chirurga. W czasie operacji chora wątroba zostaje na kilka godzin wyłączona z krwiobiegu. Jej czynności przejmuje zastępcza wątroba umieszczona poza organizmem, z którym jest tylko odpowiednio połączona. Spoczywa ona we wspomnianym właśnie na wstępie aparacie — pojemniku perfuzyjnym, stwarzającym wątrobie właściwe warunki egzystencji. Dzięki wyłączeniu na pewien czas z organizmu — własna wątroba chorego poddana zabiegowi ma szansę regeneracji.

Do tej pory łódzcy lekarze przeprowadzili ponad 50 udanych doświadczeń na psach, świniach i cielętach. Zbudowali oni specjalny aparat dla umieszczania zastępczej wątroby, dzięki któremu możliwe było wykonywanie tego rodzaju eksperymentów. Właśnie w oparciu o jego konstrukcję — warszawscy inżynierowie budują aparat do pozaustrojowej pracy wątroby człowieka.

Doświadczenia łódzkich lekarzy torują m. in. drogę do przeszczepiania wątroby. Dzięki obecnie budowanemu aparatowi będzie można lepiej niż dotychczas poznać funkcje tego organu.

Zebranie wyborcze Towarzystwa Szwecja—Polska

W dniu 14 bm. odbyło się w Sztokholmie doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Szwecja — Polska. Przewodniczącym towarzystwa został wybrany ponownie dr Harry Neuemueller. Na zebraniu obecni byli m. in. szwedzki minister komunikacji Olaf Palme i ambasador PRL w Szwecji, Michał Jakzer.

Min. Palme wygłosił przemówienie, w którym podzielił się z zebranymi wrażeniami ze swej niedawnej podróży do Polski.

Przemawiał także ambasador M. Majzer, wskazując na wielkie zasługi Towarzystwa Szwecja — Polska dla zbliżenia między obu krajami.

Messmer w Londynie

W poniedziałek przybył do Londynu francuski minister obrony Pierre Messmer. Program pobytu Messmera w Londynie przewiduje rozmowy z brytyjskim ministrem obrony Denisem Healeyem w sprawie projektu francusko-angielskiego samolotu o zmiennym profilu skrzydeł.

U Thant w Afganistanie

Jak donoszą z Kabulu, stolicy Afganistanu, przybył tam w poniedziałek kontynuując swoją podróż azjatycką sekretarz generalny ONZ U Thant.

Nowa nagonka na Liu Szao-tsi

Manifestacje hunwejbinów w Pekinie

W dniu 17 bm. w Pekinie nastąpiła nowa fala silnych ataków przeciwko ministrowi spraw zagranicznych wicepremierowi i członkowi Biura Politycznego, b. marszałkowi — Czen I. Około południa kilkusetosobowa grupa młodzieży studenckiej zablokowała wejście do siedziby MSZ. Trwało to przez kilka godzin. Młodzież domagała się prawa wstępu na teren ministerstwa. Nie wpuszczona do środka przez strzegących wejścia żołnierzy, młodzież tłumnie udała się przed główny wjazd do siedziby Komitetu Centralnego KPCh, a zarazem osiedla rządowego.

Na okolicznych murach i na jezdni wypisano szereg haseł przeciwko ministrowi. Rozdawano równocześnie ulotki, w których domagano się ażeby Czen I zezwolił oddziałom Czerwonej Gwardii z zewnątrz wchodzić do siedziby MSZ i czytać wywieszone tam gazetki ścienne, oraz ażeby ugrupowania gwardyjskie w ministerstwie miały prawo utrzymywania tzw. „rewolucyjnych kontaktów" z innymi organizacjami spoza ministerstwa.

Demonstrujący przed KC tłum urósł do ok. 1000 osób. Wznoszono okrzyki i żądano, ażeby Czen I osobiście usprawiedliwił się przed tłumem ze swojego postępowania. Demonstracja trwała do godzin wieczornych. W tym samym czasie innymi ulicami Pekinu przeciągnęło wiele demonstracji, głównie robotniczych, których uczestnicy domagali się usunięcia Liu Szao-tsi ze wszystkich stanowisk. Ogromne tłumy gromadziły się nadal przed wywieszonymi w kilku miejscach Pekinu plakatami, oskarżającymi Liu Szao-tsi i 5 innych działaczy partii o przygotowywanie przewrotu wojskowego, który miał być rzekomo przygotowany, lecz został — jak głoszą plakaty — udaremniony.

Delegacja LRB w Warszawie

16 kwietnia przybyła do Warszawy delegacja gospodarcza Ludowej Republiki Bułgarii, na czele z przewodniczącym państwowego komitetu planowania LRB A. Paszewem.

W poniedziałek 17.4. br. rozpoczęły się w Komisji Planowania rozmowy dotyczące głównie koordynacji planów gospodarczych na lata 1971—1975.

Zjazd SED rozpoczął obrady

(A) Dokończenie ze str. 1

ści. Swiadczą o tym fakty. Absolutny przyrost dochodu narodowego był w roku 1966 3,5 raza większy niż w roku 1962. W okresie od VI Zjazdu zainwestowano w NRD ponad 67 mld marek, przy czym w roku 1966 o 31 proc. więcej, niż w roku 1962.

Wiele uwagi mówca poświęcił problematyce poprawy warunków bytu obywateli NRD. Zaproponował on m. in. wprowadzenie, począwszy od września br. pięciodniowego tygodnia pracy. W przyszłości znie sionych ma być kilka dni świątecznych. Inne zaś, jak dzień 1 maja, Dzień Republiki (święto narodowe NRD), Boże Narodzenie i Nowy Rok powinny być nadal wolne od pracy. Odpoczynek w drugi dzień Wielkanocny i Zielonych Świątek zrekompensowany ma zostać przez pracę w najbliższą sobotę.

Decydującym czynnikiem rozwoju sił postępowych jest gospodarcze, polityczne i wojskowe umocnienie się większości krajów socjalistycznych. Zacieśnia się współpraca większości krajów socjalistycznych. Tendencje jednoczenia się państw socjalistycznych na gruncie internacjonalizmu proletariackiego są silniejsze niż pewne przemijające tendencje nacjonalistycznej zaściankowości — stwierdził mówca.

Godne ubolewania antymarksistowskie stanowisko i antyradziecka polityka przywódców Chińskiej Republiki Ludowej — oświadczył Ulbricht — przyniosły wielką szkodę międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu. Polityka rozłamu, antyradziecka polityka przywódców chińskich pozwoliła imperialistom USA na zapoczątkowanie realizacji planu rozbudowy Wietnamu południowego jako amerykańskiej bazy agresji na kontynencie azjatyckim.

Mówiąc o problemach bezpieczeństwa europejskiego W. Ulbricht oświadczył, że NRD jest gotowa w porozumieniu z ZSRR przyznać Berlinowi zachodniemu niezależny status szczególnej jednostki politycznej — naturalnie konieczne jest, by Berlin zachodni nie był wykorzystywany przez zachodnioniemieckich imperialistów i odwetowców jako przyczółek zimnej wojny i dywersji przeciwko NRD.

Ulbricht stwierdził również, że zjednoczenie socjalistycznej NRD z imperialistycznymi Niemcami zachodnimi jest oczywiście rzeczą nierealną. Niemcy zjednoczone pod znakiem imperializmu stanowiłyby ponad to śmiertelne niebezpieczeństwo zarówno dla wszystkich Niemców, jak i dla wszystkich państw europejskich.

Należy więc liczyć się z istnieniem obok siebie dwóch państw niemieckich, do których dojdzie jeszcze szczególna jednostka polityczna — Berlin zachodni. Zjednoczenie państw niemieckich wymaga uprzednich reform demokratycznych w Niemczech zachodnich.

Dla uregulowania stosunków między obu państwami niemieckimi W. Ulbricht zaproponował następujące kroki:

Rządy obu państw niemieckich:

— porozumieją się w sprawie podjęcia wzajemnych normalnych stosunków;

— zawrą umowę w sprawie wyrzeczenia się stosowania siły w stosunkach wzajemnych;

— uznają w identycznych oświadczeniach istniejące granice w Europie;

— ustalą w formie traktatu zredukowanie swych wydatków zbrojeniowych o połowę;

— zadeklarują rezygnację z posiadania lub dysponowania w jakiejkolwiek formie bronią atomową. Równocześnie oświadczą gotowość do udziału w strefie bezatomowej w Europie;

— będą działać na rzecz ustanowienia normalnych stosunków obu państw niemieckich ze wszystkimi innymi państwami europejskimi.

Premier NRD i kanclerz NRF spotkają się w miejscu, które należy ustalić, aby przeprowadzić rozmowy na temat pierwszych kroków na drodze do porozumienia obu państw niemieckich i zawarcia odpowiednich układów.

I sekretarz KC SED odrzucił pogląd, jakoby nigdy nie mogło dojść do zjednoczenia obu państw niemieckich.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad przemówieniem pierwszego sekretarza KC SED.

SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPESZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

■ W Berlinie rozpoczął obrady VII Zjazd SED. Przemówienie inauguracyjne, omawiające dotychczasowe osiągnięcia oraz perspektywy NRD wygłosił W. Ulbricht. W obradach zjazdu udział biorą również przedstawiciele 67 bratnich partii komunistycznych.

■ W Ghanie doszło do buntu oddziałów wojskowych. Niektóre agencje podają, że w czasie rozruchów zginął dowódca ghańskich sił zbrojnych. Wieczorem przewodniczący Rady Wyzwolenia Narodowego podał, że armia opanowała sytuację. Rebelia została zlikwidowana.

■ 110 tys. samochodów trafi w br. na rynek CSRS. Okres czekania na własny samochód skrócony zostanie do 2,5 roku.

■ Amerykański pojazd kosmiczny „Surveyor-3" mknie w stronę Księżyca. Poza urządzeniem do przekazywania zdjęć Srebrnego Globu aparat zaopatrzono w automatyczną koparkę.

■ Minister Trąmpczyński udał się do Szwajcarii, aby z przedstawicielami rządu i sfer przemysłowych omówić polsko-szwajcarskie stosunki handlowe.

■ Polscy inżynierowie przystąpili do konstruowania aparatu pozwalającego na wyłączanie na pewien okres z krwiobiegu wątroby. Aparat ten wypróbowany zostanie w III Klinice Chirurgicznej AM w Łodzi.

■ Hunwejbini chińscy nasilają znów demonstracje. Wczoraj manifestowano głównie przed Ministerstwem Spraw Zagranicznych przeciwko Liu Szao-tsi oraz przeciwko Czen-I.

■ Towarzystwo Polska — Szwecja dokonało wczoraj wyborów nowych władz.

■ Polskie centrale handlowe wystawiają swe eksponaty na targach w Neapolu.

■ Z około 100 pasażerami odleciał wczoraj z Moskwy do Tokio w pierwszy rejs radziecki samolot „Tu-104". Zainaugurował on stałą łączność lotniczą między tymi miastami. (kl)

Przedstawiciel lewicy gubernatorem Tokio

16 kwietnia okazał się czarną niedzielą dla rządzącej liberalno-demokratycznej partii Japonii. Po raz pierwszy w historii życia politycznego tego kraju gubernatorem stolicy został przedstawiciel sił postępowych — prof. Minobe, wspólny kandydat partii socjalistycznej i partii komunistycznej.

Wyniki wyborów ogłoszone 16 bm. wywołały konsternację w kierownictwie konserwatystów.

Liberyjski tankowiec w ogniu

Na pokładzie tankowca liberyjskiego „Diane" o wyporności 60.193 tony wybuchł w poniedziałek rano pożar w wyniku zderzenia w gęstej mgle tankowca z niemieckim statkiem „Annelis Christophersen" o wyporności 998 ton, w odległości 20 mil na zachód od wybrzeży Holandii. Część załogi pozostała na „Dianie", mimo, iż statek tonie, a ponadto grozi w każdej chwili wybuch gazu znajdującego się w pustych zbiornikach po ropie naftowej, którą na szczęście tankowiec zdążył wyładować. Na miejsce katastrofy udały się holenderskie i belgijskie jednostki ratownicze.

15 budynków spłonęło w pow. rawskim

Dwaj 15-letni chłopcy spowodowali wczoraj w południe groźny pożar we wsi Góra, pow. Rawa Maz. Spaliło się 8 stodół, 3 obory, 3 szopy i 1 budynek mieszkalny. (c)

Pożar w Spółdzielni „Guma"

Wczoraj po godz. 20 wybuchł pożar w oddziale Spółdzielni „Guma" przy ul. Bolesława 5. Spaliła się hala produkcyjna — walcownia gumy. Straty oceniane są na ok. 150 tys. zł. Przyczyny zapalenia bada komisja.

Ogień gasiło 8 jednostek Straży Pożarnej. (c)

Usprawiedliwiony?

Listonosz obsługujący miejscowość Passara w środkowej górzystej części Cejlonu opóźnił dostawę poczty o kilka godzin. Spędził je na drzewie, zeskoczywszy z roweru na ścieżce wśród dżungli gdy zobaczył stado słoni, które następnie przez dłuższy czas „pilnowało" go.

Kochajmy bobry!

W jednym z niedostępnych miejsc na rzece Wołkuszance urządziły sobie siedlisko bobry, które wybudowały tamę oraz przemyślne kryjówki dla dosyć licznej rodzinki. Prowadzone na rzece prace regulacyjne doprowadziły do zniszczenia siedliska bobrów i przepędzenia ich w nieznane.

W tej sytuacji melioranci postanowili dokonać zmian w dokumentacji technicznej, aby zapewnić bobrom odpowiednie warunki bytowania. M. in. pozostawiono pewien odcinek rzeki nie uregulowany. Zwierzęta będą sobie w dalszym ciągu żyć spokojnie na Wołkuszance

Obrady przedstawicieli międzynarodowych komitetów obozów koncentracyjnych

W poniedziałek 17 bm. obradowali w Krakowie przedstawiciele międzynarodowych komitetów b. hitlerowskich obozów koncentracyjnych: Buchenwaldu, Dachau, Mauthausen, Neuengamme, Ravensbrueck i Sachsenhausen. Obecni byli przedstawiciele międzynarodowej federacji bojowników ruchu oporu (FIR), z sekretarzem generalnym tej organizacji Jean Tujas. W obradach uczestniczyli też przedstawiciele byłych więźniów: Majdanka, Gross Rosen i Stuthoffu oraz klubów oświęcimiaków przy zarządach ZBoWiD z całej Polski.

Obradom przewodniczył przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego prof. dr Robert Waitz.

Podziękowanie MKO

W poniedziałek odbyło się w Krakowie posiedzenie zarządu Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, któremu przewodniczył prezydent tej organizacji prof. dr Robert Waitz. Reprezentanci MKO zrzeszającego 23 organizacje b. więźniów tego obozu z 19 krajów podjęli specjalną uchwałę w sprawie niedzielnych uroczystości odsłonięcia pomnika mauzoleum 4 milionów ofiar Oświęcimia. W uchwale MKO wyraża podziękowanie dla rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za udzielenie wydatnej pomocy w zbudowaniu monumentu.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Echa niedzieli

■ Z okazji Dnia Włókniarza w Krakowie startowali łódzcy pływacy. Pierwsze miejsca zajęli: J. Kotulska i W. Pawłowski z Włókniarza (Ł) oraz z III LO: M. Svnder, El. Pietrzak, K. Pawlak i K. Bednarek.

■ Siatkarki Startu (Ł) zakończyły ostatecznie rozgrywki ligowe, zajmując zaszczytne trzecie miejsce za Wisłą i Legią z Warszawy.

■ W Gdańsku w ćwierćfinałowych spotkaniach juniorów o mistrzostwo Polski w boksie, do półfinałów zakwalifikowali się z Łodzi: Świerczyński, Kania, Kosiewicz i Madaliński w wadze ciężkiej.

■ Piłkarze ręczni Anilany mimo zwycięstwa nad AZS (Warszawa) 21:12, znajdują się nadal na 8 miejscu w tabeli rozgrywek.

■ Hokeiści Cracovii po zwycięskim meczu z Włókniarzem (Zgierz) 9:5 powrócili ponownie do I ligi.

Kegel zwycięża we Francji

W poniedziałek odbył się w Sedan trzeci, ostatni etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego, w którym uczestniczyli również nasi reprezentanci na Wyścig Pokoju. Po niepowodzeniach na pierwszym etapie, tym razem Polacy wypadli bardzo dobrze. Zwycięzcą został Kegel. Trasę długości 125 km pokonał w 3:19,20, wyprzedzając na mecie Cattiau (Francja). Trzecie miejsce zajął Gawliczek w tym samym czasie, co zwycięzca. Polewiak sklasyfikowany został na siódmym miejscu.

Smutne refleksje po meczu w Luksemburgu

Nie popisali się nasi piłkarze w Luksemburgu. Bezbramkowy wynik uzyskany z przeciwnikiem nie przedstawiającym wyższej klasy, wystarczająco chyba świadczy o niezadowalającej formie, jeśli nie całego polskiego zespołu, to przynajmniej niektórych zawodników.

Najwięcej zastrzeżeń budziła gra ataku, w którym Musiałek i Lubański nie zdołali odegrać powierzonej im roli. Gra ich okazała się mało skuteczna, tym samym więc koncepcja składu formacji ofensywnej obrana przez trenera Matyasa nie była trafna.

Drużyna Luksemburga zdobyła, dzięki naszej słabej grze pierwszy punkt w rozgrywkach eliminacyjnych. Remis uzyskany w Luksemburgu przez naszych piłkarzy równoznaczny jest z niepowodzeniem, przekreśla bowiem ich szanse na odegranie poważniejszej roli w mistrzostwach Europy. Teoretycznie szanse takie jeszcze istnieją, w praktyce jednak równają się one niemal zeru. Polska zajmuje w tabeli trzecią lokatę z trzema punktami mając za sobą już trzy mecze rozegrane, podczas gdy lider tabeli, Belgia rozegrała dotychczas tylko dwa spotkania i oba wygrała.

Nie sposób tutaj przypisywać winy trenerowi Matyasowi. Raczej obciąża ona trenerów klubowych, którzy nie zdołali doprowadzić swoich zawodników na czas do odpowiedniej formy.

Niespodzianki piłkarskie

Drużyna Startu zdaje się znów specjalizować w osiąganiu wyników remisowych. Z remisem 0:0 wróciła z Wałbrzycha. Biorąc jednak pod uwagę że Górnik nadal jest jednym z kandydatów na awans do I ligi, w dodatku fakt iż dla łodzian był to mecz wyjazdowy, zdobycie punktu należy uznać za ich sukces. Chociaż Start nadal zajmuje w tabeli 11 miejsce sytuacja jego jest o tyle korzystna, że jedno — dwa zwycięstwa wydatnie mogą poprawić tę pozycję.

Start nie był wyjątkiem, w niedzielę padły dalsze cztery wyniki remisowe. Potracili punkty liderzy tabeli Odra — MZKS 0:0, Gwardia — Olimpia 0:0, Stal — Thorez 1:1 i Lotnik — Unia 2:2. Nic więc dziwnego, że nie mamy okazji do odnotowania zmian w tabeli.

Pozostałe wyniki: Hutnik — Warmia 3:2, Polonia — Garbarnia 0:1, Lechia — Victoria 1:0. W górę pnie się tylko Lechia, której niewiele już brak do opuszczenia strefy zagrożonej spadkiem.

W lidze centralnej Włókniarz Pab. nadal przewodzi w tabeli, wygrał bowiem skromniutko z Jurandem 1:0. Lecz jego rywale również zwycięsko zakończyli niedzielne boje: ŁKS Łomża — Motor 0:2, Stal (Kraśnik) — Warszawianka 1:0. Godzi się odnotować zwycięstwo Czarnych w Radomsku nad Włókniarzem łódzkim 1:0 i porażkę ŁKS II w Świdniku z Avią 0:1.

W III lidze łódzkiej pasmo zwycięstw Concordii przerwała w Bełchatowie Skra 1:2, przez co wzrosły szanse Orła, który pokonał Polonię 2:1. Wysokie zwycięstwo Warty nad Chojeńskim KS 5:0 jest godne uwagi. Pozostałe wyniki: Stal (Kutno) — Pogoń 0:2, PTC — Czarni (Kutno) 3:0. (b)

TOTO-LOTEK
14, 16, 39, 40, 44, 47 dod. 12

„KUKUŁECZKA"
3, 14, 17, 20, 26, 30, dod. 23

Żużlowcom wielkie brawa

Na wielkie brawa zasłużyli działacze sportu motocyklowego. Inauguracja sezonu żużlowego w Łodzi zorganizowana niemal wzorowo przez Gwardię potwierdziła nasze przypuszczenia, że kibice sportowi Łodzi nie zapomnieli o żużlu i chętnie będą tłumnie uczęszczać na stadion przy Pl. 9 Maja, jeżeli nadal imprezy będą starannie przygotowywane, no i oczywiście, jeżeli walka o punkty ligowe stawać się będzie coraz ciekawsza.

Żużel jest sportem emocjonującym. Łodzianie go lubią.

Radość jest tym większa, że w meczach ligowych Gwardia ma już za sobą dwa wyjątkowo cenne zwycięstwa. Najwięcej punktów dla drużyny łódzkiej w meczu z Karpatami (wygrali gwardziści 51:27) zdobyli: Mirowski i Kupczyński po 12, a Surmiński — 10. (n)

Ciężarowcy Gwardii zdobyli „Złote Czółenko"

W dniu Święta Włókniarzy zorganizowany został międzyklubowy turniej w podnoszeniu ciężarów. Udział w zawodach wzięli ciężarowcy: Gwardii, ŁKS i Orła. Szkoda, że zabrakło zawodników ze Startu, Budowlanych i ChKS.

W poszczególnych wagach zwycięstwa odnieśli: **kogucia** Augustyniak (Gwardia) — 265 kg, przed Stopczyńskim (ŁKS) — 245 kg, **piórkowa** Pokorski (ŁKS) — 295 kg przed Konarskim (Gwardia) — 290 kg, **lekka** Zachara (Gwardia) — 330 kg przed Pastuszakiem (Orzeł) — 312,5 kg, **średnia** Kałużny (Gwardia) — 350 kg przed Kowalczykiem (ŁKS) — 340 kg, **półciężka** Kołecki (ŁKS) — 350 kg przed Trzcińskim (Gwardia) 335 kg, **lekkociężka** Klitowski (Gwardia) — 345 kg przed Jeniszem (ŁKS) — 285 kg, **ciężka** Słowiński (ŁKS) — 390 kg przed Romanowiczem (Gwardia) — 312,5 kg.

W punktacji klubowej „złote czółenko" zdobyli ciężarowcy Gwardii 2.275,5 kg przed ŁKS 2.207,5 kg i Orłem 1.380 kg.

(a)

Pawłowski wygrywa w Nowym Jorku

Po Henryku Nielabie, piękne zwycięstwo w międzynarodowym turnieju szermierczym w Nowym Jorku odniósł drugi nasz reprezentant — Jerzy Pawłowski, który wygrał turniej szablowy. W 6-osobowym finale Pawłowski odniósł cztery zwycięstwa, przegrał tylko jeden pojedynek, a mianowicie z Amerykaninem węgierskiego pochodzenia — Sandorem Hamori 1:5.

Po turniejach indywidualnych odbył się turniej drużynowy. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Węgier, wygrywając minimalnie z Polską 15:14.

W ćwierćfinale oba te zespoły nie walczyły, natomiast Włochy wygrały z USA 15:13, a Francja pokonała Szwajcarię 15:10. W spotkaniach półfinałowych Węgry nieznacznie zwyciężyły drużynę Włoch 15:14, a Polska (walcząca w składzie: Piątkowski, Franke i Nielaba) pokonała Francję 15:11.

■ Znakomity skoczek Ralph Boston skoczył w dal 8.37. Skok został jednak minimalnie przeoczony i wynik nie zostanie uznany za rekord świata. (a)

Kościkówna nadal przed Zielińską

Mistrzyni Polski, Kościkówna nadal znajduje się w dobrej formie. Przekonaliśmy się o tym podczas popisów łyżwiarskich o puchar Łodzi. Kościkówna ponownie wygrała z Zielińską i Iglikowską.

Impreza była dobrze zorganizowana i cieszyła się stosunkowo dużą frekwencją publiczności.

W grze pojedynczej panów najlepszy był Roszko z Warszawy przed Szmuchertem (Łódź). (a)

A jutro — fortepiany?

Motyl, który nie dolatuje

„Gazeta jest jak motyl" — powiedział ktoś pięknie i trafnie: rodzi się o świcie i o zmierzchu umiera stając się po prostu makulaturą, a w najlepszym razie zabytkiem archiwalnym. Wiele setek milionów ludzi w świecie zaczyna dzień od lektury gazety, która stała się „chlebem powszednim" równie jak on ważnym i potrzebnym.

Mamy jeszcze wiele do odrobienia w różnych dziedzinach — także w dziedzinie czytelnictwa gazet. A nie jest to zadanie łatwe. Z jednej strony nakłady większości dzienników i czasopism są zbyt niskie w stosunku do potencjalnej chłonności rynku, z drugiej jednak permanentny deficyt papieru zmusza do limitowania nakładów i ustalania ścisłych, niezmiernie niskich limitów zwrotów.

Są to posunięcia dla gazet bolesne, ale niestety konieczne, gdy trzeba z określonej i ograniczonej puli papierowej obdzielić proporcjonalnie wszystkie redakcje w kraju.

Zdawać by się mogło, że w tej sytuacji stałego „niedosytu" gazet powinny one rozchodzić się i szybko i zupełnie bez zwrotów. Nie trzeba zaglądać do uczonych analiz, by przekonać się, że niestety, tak nie jest. Z jednej strony liczne redakcje otrzymują od Czytelników alarmujące listy, że nie mogą oni nabyć gazety, z drugiej zaś limit zwrotów jest jakże często przekraczany...

Podstawowym i niemal monopolistycznym (jeśli nie liczyć drobnych ilości gazet rozprowadzanych drogą prenumeraty pocztowej) dystrybutorem gazet w naszym kraju jest PUPiK „Ruch". Kiedyś dawno, dawno temu działali gazeciarze atakujący przechodniów co bardziej frapującymi nagłówkami, „wonchający" gazety odbiorcom. Potem gazeciarze zniknęli w ramach reedukacji tzw. trudnej młodzieży i dziś ich rówieśnicy grasują wieczorami po parkach, „z nudów" chuliganią...

A „Ruch"? Dynamiczna nazwa budzi nadzieję, które wszakże w konfrontacji z tzw. życiem okazują się być płonne.

Powołany do dystrybucji gazet i czasopism, bardzo szybko stał się prawdziwym potentatem handlowo-produkcyjnym. W setkach i tysiącach kiosków ustawionych nawet w zakątkach najbardziej „zabitych deskami", „Ruch" handluje tysiącem artykułów od spinaczy, poprzez zabawki i kosmetyki, aż do... spodenek gimnastycznych a nawet damskiej bielizny. Ba, zajmuje się nawet działalnością gastronomiczno-kulturalną, organizuje i prowadzi klubo-kawiarnie. Są w tym przebogatym wachlarzu także i gazety, i nawet książki. Ale nie one stanowią o krociowych obrotach i chyba niemałych zyskach przedsiębiorstwa. Jakiż jest bowiem finansowy udział prasy, której jeden egzemplarz kosztuje 50 gr, 2,50 zł lub nawet 3 zł, gdy majątek zgromadzony w jednym najmniejszym kiosku oblicza się na co najmniej kilkanaście tysięcy złotych? Jaki więc jest finansowy udział prasy w obrotach poszczególnego kiosku i całego przedsiębiorstwa? Można śmiało powiedzieć, że jeśli nie żaden, to w każdym razie minimalny. Nie można przy tym ukryć faktu, że sprzedaż gazet i czasopism odbywa się na zasadach komisowych, to znaczy, że ewentualne straty wynikające ze zwrotów nie obciążają konta „Ruchu". **Jest to jeszcze jeden przedziwny paradoks dotyczy bowiem — pamiętajmy — samodzielnego przedsiębiorstwa powołanego do kolportażu prasy.** Wszakże pełna jego nazwa brzmi: **Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch"** i ani tu słowa o mydle, zabawkach, wodzie kolońskiej i spodenkach gimnastycznych.

Kusza więc oczy przechodniów różne różności, a przed okienkiem leżą sobie na kupkach, źle lub wcale niewidoczne (jak w przypadku periodyków) pisma. Kioski na terenie Wielkiej Łodzi otwiera się o godz. 5,30, gazety docierają do większości z nich dopiero przed siódmą (a do części — nawet przed ósmą) gdy już pierwsza fala potencjalnych klientów przeszła, kupując papierosy („Ruch" jest ich największym dystrybutorem), ale nie kupując gazet, które przychodzą później i (w przypadku kiosków peryferyjnych) jakże często nie znajdują już nabywców, „umierając" o zmierzchu — jak to motyle... Tymczasem np. druk całości nakładu „Dziennika Łódzkiego" kończy się przeciętnie o godz. 4,30, a rozpoczyna znacznie wcześniej... **I tu m. in. tkwi źródło zwrotów.** Jest rzeczą charakterystyczną, że gazety z kiosków w śródmieściu znikają powiedzmy do godz. 10, jednocześnie zaś z kiosków położonych na uboczu nadchodzą zwroty. A przekroczenie ich limitu powoduje niejako automatycznie obniżenie dziennego nakładu.

W tej sytuacji **jednoczesnego głodu i nadmiaru**, cóż prostszego jak po pierwsze: uważnie **obserwować** poszczególne kioski pod kątem rozprowadzania gazet, po drugie zaś dokonywać w ciągu dnia **przerzutów** z kiosku do kiosku. **Potrzeba tylko sprężystej organizacji i „trzymania ręki na pulsie".** Właśnie! Do dziś to proste rozwiązanie, społecznie słuszne i potrzebne nie zyskało sobie w „Ruchu" prawa powszechności i odpowiednich środków do jego realizacji.

A gazeta, choć to towar jak inne, jest jednocześnie **towarem specyficznym**, prezentującym inne wartości i innym ze społecznego punktu widzenia służącym celom niż wszystko to, czym poza tym handluje „Ruch". Jest artykułem o specjalnej wadze politycznej, propagandowej, agitacyjnej, uświadamiającej. Jak książka. Wiedza o tym księgarze i zupełnie inaczej handlują swoim towarem, niż gdyby handlowali dajmy na to pietruszką... Towar leży na ladzie, na estetycznie urządzonych wystawach, atakuje ludzi ze stoisk ulicznych, wabi poprzez konkursy, czy loterie.

Nie wymagajmy i nie oczekujmy aż takich rewelacji ze strony „Ruchu" w odniesieniu do dystrybucji gazet. Może na początek wystarczyłyby stelaże, wywieszane przed kioskami, zawierające aktualne tytuły gazet? Może wystarczyłoby wystawianie na widok publiczny (za szybą kiosku) ciekawszych tytułów prasy codziennej? Warszawa już to stosuje.

Mydło, „Ixi" i lusterka powinny być dodatkiem do prasy, a nie odwrotnie. Czas to już sobie uświadomić i uczynić wszystko, by tak się stało.

Problemy, które tu pokrótce omówiliśmy, nie są bynajmniej specyficzne dla Łodzi czy naszego województwa.

Niedawno na łamach **„TRYBUNY LUDU"** ukazał się na ten temat artykuł pt. **„A JUTRO — FORTEPIANY"** zwracający uwagę na rosnącą ilość artykułów pozaprasowych rozprowadzanych przez sieć kiosków i punktów sprzedaży „Ruch".

„Po papeterii, artykułach technicznych, mieszanych, perfumeryjnych, do „książek-cegieł" i koni na biegunach, już i lizaki, guma do żucia gdzie niegdzie doszlusowały". A co z gazetami? — pyta publicysta „Trybuny Ludu": „Będzie się je wyciągać spod pralek, rowerków, skrzyń z mydłem, w chwilach wolnych od wpłat, wypłat, wypełniania, przyjmowania zleceń, wydawania kwitów itp. Do czasu, aż ktoś się zreflektuje, stwierdzi nie bez pewnej racji: dla bagatelnych 50 groszy! Taki wprowadzać zamęt...?!"

JÓZEF POTĘGA

„40 lat Ładu"

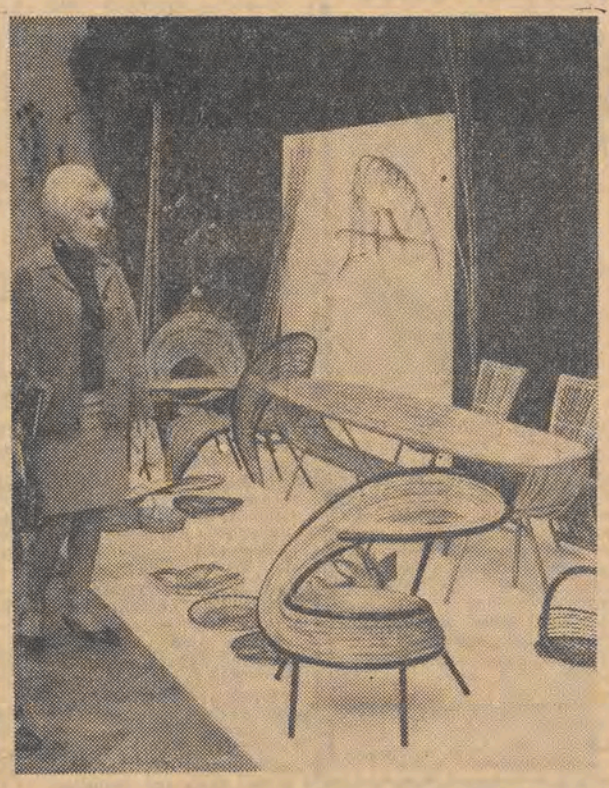

W gmachu „Zachęty" w Warszawie czynna jest wystawa p.n. „40 lat Ładu". „Ład" był pierwszą spółdzielnią przemysłu artystycznego w Polsce. Idea, która spowodowała powstanie w 1926 roku „Ładu" wyrażona została w celach i zadaniach zawartych w statucie tej organizacji. Celem spółdzielni jest projektowanie, wyrób, i zbyt tkanin, sprzętów z drzewa, metalu, kamienia, szkła, skóry, gliny, tektury, papieru. „Ład" ma kształtować dobry smak odbiorców.

Na zdjęciu: Ładowskie meble z trzciny.

Sztandary nad popiołami

Od specjalnego wysłannika

Jaki kształt nada oświęcimskiemu pomnikowi geniusz artysty? Czy w formie obelisku wzleci on w górę, lekko, niby słup dymu znad krematoryjnego komina? A może będzie to grupa zbuntowanych więźniów, nagimi piersiami przerywających sieć kolczastych drutów? A może nowoczesna Niobe, która, dźwigając w ramionach malutkie dziecko, podchodzi do bram gazowej komory?

Takie pytania zadawaliśmy sobie niejednokrotnie. I oto teraz, w niedzielne przedpołudnie 16 kwietnia, tłumnie zgromadzeni w Brzezince, oglądamy to wspólne dzieło artystów polskich i włoskich.

Przed nami leży ciężko, niby powalony olbrzym, kamienny masyw monumentu. Prawe jego skrzydło wybiega w górę na kształt krematoryjnego komina, reszta spiętrzonych brył rozłożyła się nisko, przypominając potrzaskane sarkofagi i grobowce.

Wzniesiono go opodal rampy w Brzezince, gdzie ongiś odbywały się selekcje. Tu też był kres wędrówki milionów ludzi.

Teraz znów panuje tu tłok. Znów przyjechały z różnych stron świata, a przede wszystkim z Polski, tłumy ludzi, ażeby uczcić pamięć tych, którzy tu pomarli.

Uwagę zwracają byli więźniowie — często w pasiakach. Ile, po latach, niespodziewanych spotkań, ile braterskich uścisków. I znów, (jak ongiś na placu apelowym), stoją teraz ramię przy ramieniu obok Polaków, b. partyzanci i jeńcy radzieccy, Żydzi holenderscy i węgierscy, antyfaszyści włoscy i niemieccy, francuscy i jugosłowiańscy bohaterowie ruchu oporu, Czechosłowacy — przedstawiciele 22 narodów, których synowie zginęli tutaj z rozkazu Hitlera i Himmlera.

Słońce rozjaśnia kolorowe poczty sztandarowe, płoną znicze. Tłum ludzi rośnie z minuty na minutę. Zebrało się około 200 tysięcy!

„Jak okiem sięgnąć faluje nieprzeliczone morze głów" — notują reporterzy. Ale u dawnych więźniów widok ten budzi inne zgoła asocjacje...

„Wystarczyłoby dziesięć dni, żeby oświęcimski kombinat śmierci tę ogromną rzeszę ludzką przerobił na odrobinę popiołu!" — sumują wstrząśnięci.

Stoją w dramatycznym milczeniu. Nad nimi chorągwie i sztandary, pod ich stopami popioły 4 milionów dawnych towarzyszy, a w sercu wspomnienia, które odżywają z niepowstrzymaną siłą.

Rampa kolejowa. Wystarczy na moment przymknąć oczy, ażeby zobaczyć korowód nieszczęśliwych kobiet, dzieci i mężczyzn pędzonych w stronę komór gazowych. A tu, obok, krematoria — dziś leżące w ruinach. Tam dalej „Sonderkommando" kopało ogromne doły, gdzie spalano tych, których nie zdążyły unicestwić krematoria.

Ale dosyć już wspomnień. Oto na trybunie honorowej robi się ruch. Zajmują miejsca delegaci partii i rządu polskiego z premierem Józefem Cyrankiewiczem, przedstawiciele Rady Państwa, ministrowie, naczelne władze ZBoWiD i analogicznych organizacji zagranicznych, ambasadorowie i posłowie wielu państw, delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny i inni.

Po inauguracyjnym słowie sekretarza generalnego Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — M. Kiety, porywająco przemówił b. więzień tego obozu — premier J. Cyrankiewicz. Po nim głos zabrał prezes Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego dr Robert Waitz, Francuz, przedstawiciel narodu, którego 60 tys. synów zginęło właśnie tutaj, oraz gen. lejt. Wasilij Pietrenko, dowódca wojsk radzieckich, które wyzwoliły obóz. Przemawiali oni różnymi językami. Lecz sens ich wypowiedzi był jednoznaczny:

„Pomnik oświęcimski ma nie tylko uczcić pamięć pomordowanych tu ludzi, ale również stać się ostrzeżeniem na przyszłość! Z bezsensownej śmierci tych 4 mln ofiar wojny i faszyzmu, wyciągnijmy właściwy sens i zmobilizujmy naszą czujność! W Niemczech zachodnich znów odradza się militaryzm i hitleryzm, zagrażając światu nową wojną. A czym jest wojna i faszyzm, o tym mówi najdowodniej właśnie tragedia oświęcimska!

Narody dobrej woli muszą więc znów połączyć się we wspólnej akcji ażeby ocalić dla ludzkości to, co jest jej największym skarbem: pokój"

Zaraz potem zabrzmiały głośne salwy. Ale tym razem nie niosły one śmierci, ale głosiły chwałę tych, którzy tu zmarli: premier J. Cyrankiewicz udekorował pomnik Krzyżem Grunwaldu I klasy, a aktu odsłonięcia dokonał minister J. Wieczorek, po czym uczestnicy manifestacji wystosowali apel do opinii publicznej świata.

Później rozpoczęła się uroczystość składania wieńców u stóp pomnika. Pierwszy — w imieniu rządu i partii złożył prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz. Po nim podchodziły delegacje zagraniczne i polskie. Obok wspaniałego wieńca — malutką wiązankę fiołków kładzie czarno ubrana kobieta. Wdowa czy matka kogoś, kto stąd nie powrócił?

Przez wiele jeszcze godzin pielgrzymowały tu nieprzeliczone tłumy, aż wreszcie zaczął zapadać zmierzch, wydłużając perspektywy wielkiego cmentarzyska i zmieniając kontury pomnika.

W wielkiej pustce pozostały tylko sztandary, które — wiatrem poruszane — nad prochami zmarłych szeptały strofy oświęcimskiego oratorium Pendereckiego „Dies irae".

Ciała dzieci
z dna krematoriów
będą lecieć
ponad historią.
Ciała młodzieńców,
ciała dziewcząt,
w cierniowych wieńcach
przyjdą zewsząd.
Ciała mężów
z cmentarzy polnych
pójdą zwyciężać
będą wolne...

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

Nowinki turystyczne

KAWALERYJSKIE TRADYCJE NA WAKACJACH

Wielkie tradycje polskiej kawalerii nie giną, przynajmniej na wczasach. Z każdym rokiem „urlop w siodle" — czyli w słynnych polskich stadninach i hodowlach rasowych koni, ściąga coraz więcej krajowych i zagranicznych turystów. Program „wakacji w siodle" przewiduje dla początkujących naukę jazdy pod okiem instruktorów, zaś dla wytrawnych jeźdźców terenowe rajdy m. in. przez krainę tysiąca jezior i Bieszczady.

POZNAJEMY STOLICĘ

Z inicjatywą godną naśladowania wystąpił Warszawski Oddział PTT-K. Począwszy od połowy kwietnia placówka ta organizuje codziennie wycieczki po stolicy. Ustalono 6 interesujących tras, po których jeździć będą turyści zradiofonizowanym autokarem w towarzystwie przewodnika.

Z KARNETEM CAMPINGOWYM

Dla amatorów zagranicznych wojaży, którzy wakacje spędzają na campingach, Polska Federacja Campingu wprowadziła specjalne karnety. Upoważniają one polskich turystów do 10—20 proc. zniżki w opłatach za korzystanie z obozowisk za granicą. Ponadto posiadanie karnetów łączy się z ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe na campingu.

Z „JUVENTUREM" NAD BAJKAŁ

Tegoroczny sezon zagranicznych wojaży organizowanych przez „Juventur" zapowiada się nader interesująco. Najwięcej młodych turystów pojedzie do Związku Radzieckiego. Przygotowano 25 różnorodnych programów poczynając, od krótkich tanich wyjazdów do Wilna, Grodna i Lwowa poprzez odwiedziny w Moskwie, Leningradzie, na Krymie, w Samarkandzie i Taszkiencie, aż do bardzo dalekiej wycieczki nad jezioro Bajkał.

MUZEUM W PGR

Tego jeszcze nie było. We wzorowo prowadzonym Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Wierzchosławicach na Kujawach powstanie pierwsze w kraju Muzeum PGR i Hodowli.

W zbiorach tego muzeum znajdą się m. in. próbki gleb występujących w tym rejonie, eksponaty obrazujące dorobek w zakresie upraw i hodowli, a także pamiątki folklorystyczne.

WIELKIE ZBIORY IKON NA RZESZOWSZCZYŹNIE

Po Związku Radzieckim i Sofii największe zbiory ikon znajdują się na Rzeszowszczyźnie. Jest tam około 1.000 tych wspaniałych obrazów. Najwięcej zgromadzono ich w muzeach Ziemi Przemyskiej i Historycznym w Przemyślu. Wiele ikon znajduje się w zabytkowych cerkiewkach m. in. w Bartnem, Hańczowej i Wysokiej.

W związku z Międzynarodowym Rokiem Turystyki, muzea w Sanoku i Przemyślu będą eksponować stare, nie wystawiane dotychczas ikony.

(KS)

Samorządowcy

Delegat musi być delegatem

Czytelnik, którego list poniżej zamieszczamy, porusza jeden z bardzo istotnych dla działalności samorządów problem: pozycji i roli delegata na KSR. Nie wszędzie i nie zawsze delegat w dostatecznym stopniu zna i reprezentuje opinię „szarych pracowników" na dany temat. Fakt ten daje się wytłumaczyć jedynie słabą pracą poszczególnych ogniw samorządu.

* * *

Zabierając głos w dyskusji na temat samorządu — czytamy we wspomnianym liście — chciałbym omówić krótko rolę delegata na Konferencję Samorządu Robotniczego. **Odbywają się one w okresie zatwierdzania planów produkcyjnych, podziału funduszu zakładowego, analizy wykonania planów bieżących itd.**, a więc w czasie podejmowania ważkich decyzji, mających wpływ na późniejszą pracę i atmosferę w zakładzie. Czy delegat spełnia zadanie reprezentowania swych wyborców na konferencji? Wydaje się, że nie zawsze. Jak np. można zabierać głos w dyskusji na taki czy inny temat, skoro idąc na zebranie **nie wie się co będzie omawiane, co zatwierdzane.** Nie mając sprecyzowanego zdania trudno też głosować „za" czy „przeciw" **Najważniejszym jednak momentem jest to, że zabierając głos delegat nie bardzo wie, jakie zdanie mają jego wyborcy na salach produkcyjnych, czy biurach.** Dlatego w tych zakładach, gdzie delegaci nie konsultują się ze swymi wyborcami, KSR nie może dobrze spełniać swych zadań. **Uważam, że data zebrania i temat winny być znane całej załodze.** Zaś dyskusja między delegatami a wyborcami — każdorazowo winna poprzedzać KSR, gdyż tylko ona uwidoczni interesy całej załogi, które wtedy nie zostaną pominięte na KSR. Delegat natomiast, znając opinię kolegów, będzie mógł z czystym sumieniem zabierać głos na taki czy inny temat. A co najważniejsze — będzie reprezentował nie tylko swoje zdanie i osobę, lecz przede wszystkim poglądy wyborców. Słowem delegat musi być naprawdę delegatem...

„TOMASZOWIANIN"

Po udanej operacji serca

Wczoraj II Klinikę Chirurgiczną AM w Łodzi opuściła Maria B. W tej klinice przeszła ona operację serca z wszczepieniem sztucznej zastawki aortowej, której dokonał prof. dr Jan Moll. Maria B. jest pierwszą kobietą, którą udało się uratować dzięki zastosowaniu części zamiennej w sercu. Pacjentka czuje się dobrze po przebytej operacji i w znakomitej kondycji opuściła szpital.

Na zdjęciu: ostatnie chwile w klinice. (Kas.)

Foto — Wach.

Giełda odzieżowa

Nierzadko zdarza się, że chcąc kupić odpowiedni płaszcz, sukienkę czy bluzkę trzeba chodzić od sklepu do sklepu i bezskutecznie nieraz szukać właściwego okrycia. Tymczasem w hurtowni pęcznieją magazyny od tych właśnie rzeczy. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą chcąc ułatwić detalistom właściwe zaopatrzenie się w sezonową garderobę, zorganizowało wczoraj w swojej wzorcowni przy ul. Brukowej giełdę połączoną z pokazem 100 modeli i wręczeniem ofert sprzedaży.

Oprócz pokazanych i wyszczególnionych w ofercie wzorów WPHO dysponuje przeszło 200 innymi. Na modelkach i modelach pokazano sporo garderoby zarówno dziecięcej i młodzieżowej, jak i damskiej oraz męskiej. A więc sukienki, płaszczyki, prochowce, garsonki, bluzki, komplety plażowe. Także garnitury, wdzianka męskie, komplety. Przyjemna była m. in. sukienka marynarska wykonana z białej i szafirowej popeliny. Do tego kapelusik z tej samej tkaniny. Chcielibyśmy ten modelik zobaczyć w łódzkich sklepach. Miejmy nadzieję, że wiele propozycji WPHO znajdzie się niedługo w placówkach detalicznych. (Kas)

Pogotowie lekcyjne organizuje LK

Z cenną inicjatywą wystąpiła grupa nauczycielek dzielnicy Polesie. Nauczycielki te zgłosiły do Ligi Kobiet chęć udzielania w czynie społecznym korepetycji kobietom uzupełniającym swoje wykształcenie zarówno w szkołach podstawowych jak i ogólnokształcących i zawodowych. Korepetycje dotyczyć będą: historii, nauki o Polsce, polskiego, matematyki, fizyki i chemii.

ZŁ LK postanowił w oparciu o tę społeczną inicjatywę zorganizować pogotowie lekcyjne, które działać będzie w Klubie Kobiet, istniejącym przy ul. A. Struga 1. Do 1 maja przyjmuje się zgłoszenia pragnących korzystać z korepetycji. Punkt konsultacyjny rozpocznie działanie z początkiem maja br. (wuka)

Spotkanie poselskie w łódzkim „Elektromontażu"

Wczoraj w Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych „Elektromontaż" odbyło się spotkanie posła na Sejm H. Żakowieckiego z załogą. Wśród postawionych przez pracowników pytań większość dotyczyła bezpośrednio zagadnień związanych z pracą ich przedsiębiorstwa i resortu. Pytano o przyczyny niedostatecznej informacji handlu w zakresie produkowanych aktualnie materiałów elektrotechnicznych, niezbędnych do zapewnienia ciągłości pracy zakładu, o regulację płac niektórych grup zawodowych i inne. Pracownicy poruszyli także kwestię przekazania budowy łódzkiej EC III przedsiębiorstwu spoza terenu Łodzi. (r)

Ogólnopolski III Zjazd Studentów Kubańskich

W ubiegłą niedzielę w Arturówku zakończył się po trzydniowych obradach III Zjazd Studentów Kubańskich studiujących na wyższych uczelniach w Polsce, związany z 6 rocznicą zwycięstwa na Playa Giron. Na uroczystość przybyli liczni goście z kraju i zagranicy: ambasador Republiki Kuby w Polsce Flores Ibarra, ambasador Kuby w Czechosłowacji Ernesto Melandes, I sekretarz ambasady Kuby w NRD Manuel Torres, sekretarz KŁ PZPR — St. Jóźwiak, kierownik Wydziału Nauki KŁ PZPR — Z. Włodarczykowa, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — R. Stemplowski.

121 studentów kubańskich radziło nad sposobami nauczania. W czasie zjazdu podsumowano dotychczasowe osiągnięcia studentów kubańskich studiujących na wyższych uczelniach polskich. Za najlepszą grupę uznano Kubańczyków z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej, a najlepszym studentem został Cristobal Saawedra, słuchacz V roku AG-H w Krakowie. Młodzież kubańska w czasie zjazdu poparła hasło rzucone przez Fidela Castro „Wietnamowi jesteśmy gotowi dać nawet naszą własną krew", wyrażając w ten sposób swoje poparcie dla walczącego narodu wietnamskiego.

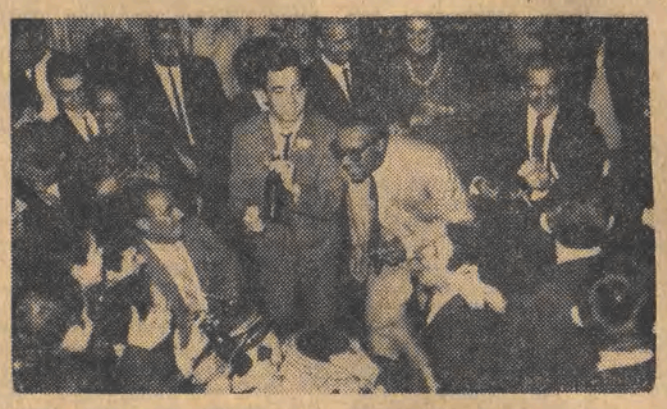

Na zdjęciu: wielki bal zorganizowany na zakończenie zjazdu. Tekst i foto: A. Wach

16 odznak „Złotego Żubra" dla działaczy LOP

Liga Ochrony Przyrody ma w naszym okręgu prawie 58 tys. członków. Większość to naturalnie młodzież szkolna i nauczyciele przyrody, ale jest także wiele osób z innych zawodów. Wystawy, pogadanki, wycieczki oto tylko niektóre formy pracy kół LOP, których działa 572. Na wczorajszym okręgowym zjeździe LOP zbilansowano czteroletni dorobek organizacji i nakreślono żądania na przyszłość.

Na zjeździe 16 przodujących aktywistów otrzymało odznaki „Złotego Żubra", a 29 osobom wręczono srebrne odznaki.

W skład nowego zarządu weszli jako prezes w dalszym ciągu Edward Potęga, jako wiceprezesi mgr Jerzy Jankowski i inż. Tadeusz Chodnik. (k)

Finały konkursu recytatorskiego

Kto pojedzie do Lublina?

Ideą przewodnią tegorocznego XIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego jest uczczenie 50 rocznicy Rewolucji Październikowej: stąd jeszcze większa waga tej niezwykle popularnej imprezy kulturalnej.

Na terenie województwa łódzkiego w eliminacjach środowiskowych wzięło udział 19.500 uczestników. A więc pewnego rodzaju rekord!

W Łodzi, przy zmasowaniu wielu innych konkursów ilość recytatorów jest mniejsza. Jak nas informuje Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny przy ŁDK, do eliminacji środowiskowych z pionu szkolnego przystąpiło 3 tys. osób, a z amatorskiego — 600. Do eliminacji wojewódzkich wytypowano 50 recytatorów z pionu szkolnego, 43 — z amatorskiego.

Eliminacje wojewódzkie odbywać się będą 19—22 kwietnia w ŁDK, w sali nr 209. 23 bm. — ostateczne eliminacje i wybór 5 najlepszych recytatorów, którzy reprezentować będą nasze miasto na turnieju centralnym. Odbędzie się on w Lublinie w dniach od 7 do 14 maja.

M. J.

WCZORAJ w ŁODZI

REWELACJĄ...

...w skali europejskiej jest fakt wyklucia się w łódzkim ZOO z dwóch jaj strusich pary piskląt emu. Ojciec struś bez przerwy opiekuje się swymi dziećmi wodząc je z dumą. Matka również nie odstępuje na krok maleństw. Małe strusiątka są wielkości dwutygodniowych gąsek. Mają upierzenie w czarno-szare paski. Czują się zupełnie dobrze. Naturalnie oglądanie strusiąt na razie nie jest możliwe dla publiczności. Nawet pielęgniarze nie mogą zbliżać się do piskląt, bo samiec mógłby zaatakować.

NA STRZELNICY...

...strzeleckiej PZŁ myśliwi po niedzielnych polowaniach na cietrzewie i kaczory wczoraj w czynie społecznym siali trawę, sadzili krzewy i drzewa. W sumie 300 osób wzięło już udział w tych pracach. Strzelnica po uporządkowaniu w czwartek będzie czynna. Myśliwi będą wyrabiać swe umiejętności strzelając do makiet dzików, rogaczy i zajęcy oraz do rzutków.

O 200 KM...

...dłuższa od normalnej była wczoraj trasa samolotu sanitarnego, którym odtransportowano chorego łodzianina z Lublinka do Poznania. Ponieważ pogotowie ratunkowe w Poznaniu odmówiło Łodzi samolotu, zwrócono się do Wrocławia, który zawsze chętnie pomaga naszemu miastu nie posiadającemu własnych sanitarek. Również i tym razem nie odmówiono prośbie. Samolot przyleciał z Wrocławia do Łodzi i o godz. 11.20 odleciał z chorym do Poznania, a następnie powrócił do Wrocławia. W sumie więc zrobił około 200 km więcej od normalnej trasy. Na Lublinek samolot sanitarny ze Szczecina przywiózł chorego do kliniki łódzkiej a samolot z Rzeszowa przyleciał po chorego, który opuszczał jeden z naszych szpitali.

Big-beat we „Włókniarzu"

Dziś i jutro, podczas popołudniowych seansów „Mocnego uderzenia" w kinie „Włókniarz" rozlosowane będą wśród widzów płyty z nagraniami zespołu „Skaldów".

1000 zł dla Sandomierza od łódzkich rolników

Kółko Rolnicze Łódź-Staromiejska przekazało na pomoc dla Sandomierza tysiąc złotych. Rolnicy tego kółka wzywają członków innych kółek do podjęcia akcji niesienia pomocy Sandomierzowi. (o)

INTU 303-04

pytaj w godz. 10-12 prócz sobót !!!

KORZYSTNY WYJĄTEK

POBOROWY: Zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Urlopu za br. nie zdążyłem wykorzystać. Czy należy mi się ekwiwalent pieniężny, jeśli jestem pracownikiem administracji państwowej, w której nie wypłaca się ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop?

RED.: Sprawę urlopów pracowników powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej reguluje uchwała Prezydium Rządu zamieszczona w MP nr A-77, która stanowi, że jeśli wykorzystanie urlopu w naturze jest niemożliwe, należy pracownikowi wypłacić za niego ekwiwalent pieniężny. Zasada ta ma również zastosowanie dla pracowników administracji państwowej.

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

— Zosia? Remanent już się skończył, ale nie czekaj na mnie, bo jeszcze będę miał posiedzenie!

Horacy Safrin

Na peryferiach logiki

Przed laty malowaliśmy mieszkanie. Tego wapienno - pacykarskiego arcydzieła dokonał własnoręcznie pewien mistrz pędzla spod znaku miejscowej spółdzielni, której nazwę wolę przemilczeć, aby ustrzec się od zarzutu długotrwałej mściwości. W rezultacie ściany naszego ogniska domowego, zrobione „na szaro", wyglądały jak spłowiałe więzienne pasiaki... Niemniej umówione honorarium uiściłem co do grosza.

Jakżeż byłem zdziwiony, gdy w styczniu następnego roku otrzymałem od rzeczonej spółdzielni pismo polecone z liczbą dziennika, okrągłą pieczęcią i dwoma podpisami. A treść tej epistoły, którą przechowuję w moim „archiwum osobliwości", brzmiała następująco:

„Komunikujemy, że zgodnie z naszymi księgami konto Obywatela po stronie „winien" wynosi 0 zł..

W razie niezgodności ze stanem faktycznym, prosimy wnieść reklamację w ciągu ośmiu dni od daty doręczenia niniejszego pisma".

Prawdę mówiąc, dawno zatarł się w mej pamięci ten niezdarzony kwiatek z biurokratycznej łączki i nie poświęciłbym mu nawet wzmianki, gdyby nie onegdajsza wizyta w Związku Rencistów i Inwalidów. Jako wieloletni członek tej organizacji korzystam z przywileju ulgowych biletów w łódzkich tramwajach. W tym celu, oprócz ważnej legitymacji z podobizną posiadacza, należy się jeszcze zaopatrzyć w dodatkową, również zdjęciem upiększoną wkładkę, uprawniającą „do korzystania z taryfy ulgowej tylko na miejskich liniach elektrycznych".

Dopełniwszy wszelkich wymaganych formalności, po upływie czternastu dni zgłosiłem się po odbiór nowej wkładki. Ale wtedy między mną a pracownikiem związku nawiązał się zgoła nieoczekiwany dialog:

— A gdzie stara wkładka?

— Ta bezużyteczna? Zniszczyłem ją.

— Należało ją zwrócić...

Zaciekawiłem się:

— A co by pan z nią zrobił?

— Zniszczyłbym ją.

— Więc po co ta cała procedura od rączki do rączki?

— Celem zapobieżenia nadużyciom...

Pomyślcie tylko: korzystając w sposób bezprawny ze zniżki tramwajowej domniemany oszust musiałby wyłudzić ważną legitymację inwalidzką, opłacić składki członkowskie do końca roku, wywabić wszystkie napisy z jakiejś starej notabene kradzionej wkładki i podrobić pieczęć związku na dwóch własnych fotografiach... A wszystko to — dla oszczędzenia trzydziestu groszy!

Skąd taka chorobliwa podejrzliwość, skąd taki brak elementarnego zaufania do rozsądku człowieka?

Mało tego: rokrocznie odnośne władze kierują do milionów rencistów miliony ankiet. Rokrocznie każdy rencista zobowiązany jest zaświadczyć własnoręcznym podpisem, że nie podjął żadnej etatowej pracy, że nie nabył na własność gospodarstwa rolnego lub co najmniej rzemieślniczego warsztatu. Czyż nie wystarczy zobowiązać go jednorazowym pisemkiem do zgłaszania „pod groźbą odpowiedzialności karnej" każdej radykalnej zmiany warunków życiowych? Po cóż niszczyć setki ton celulozy i przelewać bezkarnie morze atramentu?!

Na szczęście istnieją jednak przedsiębiorstwa, które w imię dobra publicznego stosują jak najdalej idącą oszczędność papieru. Mam tu przede wszystkim na myśli zakłady gastronomiczne, które do niedawna wystawiały do wglądu — i to w bardzo widocznym miejscu — spisy potraw przeznaczonych danego dnia do konsumpcji. Ostatnio znakomita większość tych przedsiębiorstw zerwała z tym karygodnym marnotrawstwem. Niechaj gość, wchodząc na chybił trafił do lokalu, domyśla się, co też kucharz zaplanował na dzisiejszy obiad. Niechże spocznie grzeczniutko przy stoliku i czeka cierpliwie, aż kelner raczy podać mu jadłospis powielany w kilku zaledwie egzemplarzach na bibułkowym papierze.

Odnoszę wrażenie, że pewne wytwórnie artykułów spożywczych pozazdrościły zakładom zbiorowego żywienia ich racjonalizatorskiej pomysłowości i do ekonomii papieru dodały ekonomię... drukarskich czcionek.

Przekonałem się o tym w sąsiednich „Delikatesach".

Chcąc nabyć dwie konserwy, zawierające „eksportowe" gołąbki i flaczki, na próżno wysilałem wzrok, aby odczytać z nalepek datę produkcji i ważności.

Spytana o to sprzedawczyni najpierw zrobiła zdziwioną minę, a potem wzruszyła ramionami:

— Nie wiem...

A może ta sprawa, dotycząca bezpośrednio naszego systemu trawiennego, zalicza się do poufnych? W takim razie najmocniej przepraszam cały przemysł spożywczy i władze handlowe.

Nie chciałbym naruszyć ich służbowej tajemnicy.

Łódzka orkiestra mandolinistów w NRD

Popularna orkiestra mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia pod dyrekcją Edwarda Ciukszy wyjechała w piątek do Budziszyna. Zespół został zaproszony przez Związek Serbów Łużyckich „Domowina", który utrzymuje z Łodzią serdeczne kontakty.

Orkiestra wraz z solistami wystąpi czterokrotnie przed publicznością NRD.

W tych 8 sklepach:

ul. Piotrkowska 34
„ „ 114
„ „ 69
„ „ 97
„ Nawrot 26
„ 22 Lipca 29
„ Wł. Bytomskiej 8
„ Sienkiewicza 50

prowadzimy wspólnie z WHT

kiermaszową sprzedaż MODNYCH TKANIN na sezon wiosenno-letni

Z miasta

■ **„Reymont mało znany"** — to tytuł dzisiejszego spotkania w Klubie Nauczycielskim, które zagai Marian Piechal. Początek o godz. 18.30.

■ **Wieczór Klubu Miłośników Teatru przy TPŁ,** z udziałem prof. H. Małkowskiej, J. Zdrojewskiego i L. Rudnickiego, o godz. 19, w Klubie MPiK (Narutowicza 8/10).

■ **„Przegląd wydarzeń międzynarodowych"** — odczyt red. S. Chańca, o godz. 18, w ŁDK (Traugutta 18).

■ **Dwudniowa sesja kulturalno-naukowa** na temat ziemi lubuskiej, zorganizowana przez RU, ZSP i Klub Turystyczny „W siną dal", o godz. 10, w siedzibie CKS UŁ (Jaracza 7).

■ **Zdjęcia małoobrazkowe:** dzielnica Polesie (Gdańska 29) — 18 kwietnia mieszkańcy domów przy ul. 22 Lipca nr 54, 56, 57, 61, 63, 64, 65, 68, 70, 70-a, 71, 72, 76 i 84/86, 19 kwietnia — nr 92, 94, 96, 98, 80, 102 i 104; dzielnica Bałuty (Limanowskiego 47) 18 kwietnia — ul. Harnama 4 i 4-a, 19 kwietnia nr 5, 6 i 7.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Straż Pożarna	08
Pogot. Energet.	334-28
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKS	265-96
Pogot. Oswietl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 17 „Straszny dwór"
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „My fair lady"
TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) godz. 15 „W pustyni i w puszczy", g. 19 „Namiestnik"
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Taka noc nie powtórzy się więcej"
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Kowal, pieniądze i gwiazdy"
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 18.30 „Śluby panieńskie"
OPERETKA (ul. Północna 47-51) g. 19.30 „Fantastyczny rejs"
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „O dzielnym szewczyku"

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11—17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj", „Tkanina polska" czynne 10—17.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od 10—17.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Wystawa pn. „Karol Hiller" czynna od 12—18.

WYSTAWY

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Dorobek plastyczny Pałacu Młodzieży.

CO? gdzie? KIEDY?

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Doroczna wystawa malarstwa, grafiki, rzeźby okręgu łódzkiego ZPAP — czynna od 10—13 i od 15—18.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). Wystawa malarstwa Heleny Walickiej, czynna codziennie 10—18.
SALON FOTOGRAFIKI ŁTF (Piotrkowska 102). — Wystawa fotografii „Grupy Zero 61 Toruń" czynna (oprócz poniedziałków) od godziny 11—19.
ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w g. 9—18 (kasa czynna do godz. 17).
PALMIARNIA — otwarte w godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Życie zaczyna się o ósmej" od lat 16 (NRF) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Twarz zbiega" od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Cała naprzód" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Mocne uderzenie" (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Długie łodzie Wikingów" (panorama) od lat 14 (ang.-jug.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Ostatni świadek" od lat 16 (NRF) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA (Kochanówka) Aleksandrowska nr 162) „Winnetou" I seria (jug.-NRF) od lat 11 godz. 16, 18, 20
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kwaidan, czyli opowieści niesamowite" (panorama, jap.) od lat 16 g. 10, 13, 16, 19
HALKA (Krawiecka 3-5) „Fatalny list" od lat 11 (ang.) godz. 16, 18, „Żołnierki" od lat 18 (franc.-wł.-NRF) g. 20
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Gdzie jest trzeci król" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Beata" od lat 16 (pol.) g. 19
ŁDK (Traugutta nr 18) „Bokser" (pol.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Dzień dobry, to ja" (panorama) od lat 16 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Człowiek z karabinem" od lat 14 (radz.) g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „1000 oczu dr Mabuse" (NRF) od lat 16 godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Pan do towarzystwa" (fr.) od lat 16 g. 15.30, 17.30, 19.30
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76). „Car i generał" (bułg.) od lat 16 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Koty" (panorama) od lat 18 (franc.) g. 15.45, 18, 20.15
POKÓJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Życie jest piękne", „Notatki o nowej architekturze Włoch", „Za waszą i naszą wolność" g. 16—22 non stop
REKORD (Rzgowska 2) „Strzelby Apaczów" od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Cienie zapomnianych przodków" od lat 14 pol. godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Pieski świat Mondo Cane" od lat 16 (wł.) godz. 17, 19.15
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) — „Wczorajszy wróg" od lat 16 (panorama, ang.) godz. 15, 17.15
STOKI (Zbocze) „Starsza pani bez godności" od lat 16 (franc.) g. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7-9) „Zabłąkana w Rzymie" od lat 16 (wł.) godz. 17.15, 19.30
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Z piekła do Teksasu" (panorama) od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Pabianicka 218, Gdańska 21, Przybyszewskiego 86, Limanowskiego 80, Sporna 83.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Położn.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna. **II Klinika Położn.-Gin. AM**, ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście — rejon. poradnie K, ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60. **Szpital im. H. Jordana**, ul. Przyrodnicza 7-9 — z dzielnicy Śródmieście — rejonowe poradnie K, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269. **Szpital im. M. Madurowicza**, ul. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie. **Szpital im. H. Wolf**, ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty i dzielnicy Widzew.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca. Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

AKTUALNOŚCI ziemi łódzkiej

ROLNICY powiatów wieluńskiego, wieruszowskiego, sieradzkiego i radomszczańskiego są zaniepokojeni, ponieważ Okręgowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Łodzi nie zawarła jeszcze z nimi umów na dostawę wczesnych ziemniaków. Ich wykopki odbywają się w lipcu. Odbiorcami są przeważnie klienci zagraniczni.

135 PORAD LEKARSKICH, 64 skierowania na badania specjalistyczne i 32 pacjentów w gabinecie stomatologicznym — to plon tzw. „białej niedzieli" w Cherzewie, zorganizowanej przez łódzką AM.

NA 20 MLN ZŁ rocznie ocenia się produkcję Spółdzielni Inwalidów „Przodownik" w Aleksandrowie. Wytwarza ona z odpadów poszukiwane na rynku siatkowe pończochy damskie oraz skarpety helanco.

OKOŁO 492 MLN ZŁ przeznaczono w województwie na remonty domów w bieżącej pięciolatce. Żeby sprostać tym zadaniom rozbudowuje się jednocześnie kosztem 41 mln zł zaplecze przedsiębiorstw remontowych. (wit)

Rozmowy przez telefon

Czyn 10-lecia ZMS
Wielki wiec młodzieży w Pałacu Sportowym

Na temat przypadającej w br. 10 rocznicy istnienia ZMS rozmawiamy z wiceprzewodniczącym ZŁ ZMS, Grzegorzem Przysiężnym.

— Co przedsięwzięła łódzka młodzież z okazji 10-lecia istnienia ZMS?

— Już w listopadzie ubiegłego roku młodzież pracująca zaczęła podejmować czyny produkcyjne dla uczczenia 10-lecia ZMS. Zainicjowano współzawodnictwo między brygadami pracy socjalistycznej i grupami młodych pracowników ubiegających się o ten tytuł oraz o proporzec 10-lecia ZMS. Uczestniczy w nim obecnie ponad 80 brygad. Poza tym młodzież podejmuje różnego rodzaju zobowiązania dla uczczenia 10-lecia istnienia swej organizacji. W styczniu br. zaciągnięto w łódzkich zakładach dziesiątki wart produkcyjnych. Wszystko to odbywa się pod hasłem: pracujemy lepiej, wydajniej i oszczędniej.

— To są imprezy o charakterze ekonomicznym. 10-lecie ZMS znalazło chyba również swoje odbicie w pracy kulturalno-oświatowej?

— Jak najbardziej. Organizujemy m. in. spotkania z byłymi działaczami ZWM i ZMP. Ogłosiliśmy konkurs na plakat z okazji 10-lecia ZMS. Uczestniczyli w nim plastycy, którzy nadesłali 14 prac oraz młodzież szkolna i pracująca, która nadesłała 250 plakatów. Wystawę tych prac otworzyliśmy ostatnio w lokalu ZŁ ZMS. Wszystkie imprezy odbywające się w br., nawet sportowo-turystyczne, mają akcenty 10-lecia istnienia organizacji.

— A jaką imprezę przygotowujecie na 27 kwietnia, w rocznicę pierwszego zjazdu ZMS?

— W przededniu rocznicy, w poniedziałek, 24 kwietnia, o godz. 16, organizujemy w Pałacu Sportowym ogólnołódzki wiec młodzieży ZMS. Będzie on miał charakter spotkania młodzieży z aktywem i kierownictwem KŁ PZPR oraz władzami centralnymi. W części oficjalnej, m. in. zostaną wręczone legitymacje ZMS-owcom wstępującym w szeregi partii oraz młodzieży zapisującej się do ZMS; odznaczenia dla aktywistów naszej organizacji i proporce 10-lecia dla współzawodniczących BPS.

Część artystyczną organizuje nam łódzka „Estrada". Jak wiemy podpisała ona już umowy na występy takich znanych aktorów ekranu i TV jak: Piotr Szczepanik, Bogdan Łazuka, Jacek Fedorowicz, Fryderyka Ekana i Andrzej Rychowski. Dalsze umowy z aktorami są w opracowaniu. Sądzę, że w najbliższym czasie będziemy mogli dać bardziej dokładną i pełniejszą informację na ten temat.

Wystąpi również zespół działający przy jazz klubie ZŁ ZMS — Old Jazz Stompers Soryville.

— Dziękujemy! Do zobaczenia na imprezie.

— Serdecznie zapraszamy na nią w imieniu młodzieży.

Rozm. WIT.

IX Konkurs Śpiewu i Małych Form Artystycznych

Pod hasłem „O pokój i przyjaźń" w Hufcu Łódź-Górna odbył się ostatnio IX Konkurs Śpiewu i Małych Form Artystycznych. Wzięło w nim udział 4626 zuchów, harcerzy i instrtuktorów 45 szczepów ze szkół podstawowych i średnich. Konkurs zapoczątkował przygotowania hufca do obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, a jednocześnie był organizowany w ramach obchodów 25 rocznicy powstania PPR. W czasie występów wyróżnienia otrzymały szczepy przy szkołach podstawowych nr nr 126, 148, 179 i przy XXXI LO. **(j. kr.)**

Oddają honorowo 100 litrów krwi

Oficerowie i żołnierze z Pułku Obrony Terytorialnej im. Cz. Szymańskiego — w związku z 25 rocznicą powstania PPR i 50 rocznicą Rewolucji Październikowej — podjęli zobowiązanie oddania 100 litrów krwi. Do tej pory w Stacji Krwiodawstwa w Łodzi zgłosiło się 285 osób z tej jednostki; przekazano już prawie 60 litrów krwi. (kas)

W Klubie Dziennikarza

Dziś, we wtorek, 18 bm. o godz. 19 zapraszamy na projekcję filmu archiwalnego produkcji polskiej.

Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych (bez karnetów).

Uwaga, posiadacze pojazdów mechanicznych!

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

INSPEKTORAT MIEJSKI w ŁODZI przypomina, że w dniu 31 marca br. minął termin płatności składek za obowiązkowe ubezpieczenia pojazdów mechanicznych i obecnie Inspektorat przystępuje do akcji upominawczej w stosunku do posiadaczy pojazdów zalegających z opłatą składek za 1967 r. oraz za lata ubiegłe. Po zakończeniu tej akcji PZU przystąpi niezwłocznie do egzekucji należnych składek za pośrednictwem Skarbowych Urzędów Komorniczych. Posiadacze pojazdów mechanicznych wpłacając składkę po terminie narażają się na koszty odsetek; w m-cu kwietniu 5%, maju 10%, czerwcu 15%, lipcu 20%.

Dla uniknięcia dalszych kosztów należy bezzwłocznie opłacić składkę PZU za obowiązkowe ubezpieczenia OC, NW pojazdów mechanicznych.

O wycofaniu pojazdu z ruchu i o każdej zmianie właściciela należy powiadomić PZU. 2638/k

OGŁOSZENIA DROBNE

KOROŃSKA lekarz ginekolog 17—18, Zielona 16

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14—16, ul. 22 Lipca 4 35537 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 16.30—19, Próchnika 8

Dr SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 35662 g

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—19, Piotrkowska 59

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuszki 67 2422 k

WILLĘ wolną kupię, najchętniej w Rudzie. Piękne mieszkanie na zamianę. Oferty „35937" (z podaniem adresu) Prasa, Piotrkowska 96

ALTANĘ oszkloną 4×2 m sprzedam. Krzemieniecka 20-a m. 40 po godzinie 17 36206 g

PIEC „Camino" sprzedam Aleksandrowska 131

PUDELKI sprzedam. Wapienna 26 36075 g

BIBLIOTEKĘ, biurko, kredens, serwantkę — stylowe, stół, krzesła, leżankę i umywalkę lekarską sprzedam. Telefon 262-69 36462 g

PIANINO „Zimmerman" sprzedam. Zachodnia 101 2-a 36411 g

POŁOWĘ udziału do taksówki kupię. „Syrena 101" sprzedam. Telefon 547-42 36200 g

„OCTAVIE" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oglądać Wierzbowa 36 m. 5 godz. 16—18

„AUTO-Zbyt" Filipczyński, Pabianice, ul. Północna 10, tel. 23-29 poleca duży wybór samochodów. Oczekuje dalszych zgłoszeń

3 POKOJE, kuchnia, bloki zamienię na 2 pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia w blokach. Zgłoszenia Wielkopolska 45 m. 12 od godz. 17

POKÓJ lub 2 pokoje z kuchnią własnościowe, spłacone, w blokach kupię. Tel. 540-08 36212 g

2 POKOJE, kuchnia, wszystkie wygody (c. o. lokalne), I piętro, słoneczne, garaż, telefon, zamienię na mieszkanie „M-3" w blokach, najchętniej dzielnica Górna. Oferty „36203" Prasa, Piotrkowska 96

NIEKREPUJĄCEGO pokoju sublokatorskiego poszukuję do sierpnia. Oferty „36194" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia 36 m2, słoneczne, kwaterunkowe w Tuszyn Lesie zamienię na takie same lub większe w Łodzi. Oferty „36195", Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ-Stoki, dom 5 pokoi, kuchnia — wolne, budynek przemysłowy, pow. 70 m2 — całość wyłączona spod kwaterunku — wraz z placem zadrzewionym 1002 m2 okazyjnie sprzedam. Blisko przystanek autobusowy. Rajmund Kowalski, Łódź, Krokusowa 12 tel. 324-11 36308 g

BAŁUTY — mieszkanie 3-pokojowe, bloki, telefon, garaż zamienię na większe. Oferty „36281" Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA, angielski — korepetycje. Tel. 327-39 (pokój 169)

UCZNIA do nauki zawodu przyjmie tapicer, Swierczewskiego 3

UCZENNICA lat 18 do zakładu fryzjerskiego potrzebna Łódź, Zgierska 5 B. Kowalski 36214 g

KIEROWCĘ rencistę na pół etatu zatrudnię. Tel. 361-70, godz. 18—20

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 192—6, po godz. 16 316175 g

DOCHODZĄCA pomoc domowa potrzebna (Ron do Titowa). Tel. 409-47

POMOC domowa do małżeństwa z dzieckiem potrzebna. Piotrkowska 203 m. 1 36157 g

STODOŁĘ, oborę (światło, siła, woda) nadające się na magazyn — do wydzierżawienia. Nowosolna, Brzezińska 2

PRZYJMĘ wspólnika do biura pośrednictwa samochodami. Tel. 16-36-36 godz. 9—16 36202 g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus", Koszalin, Kolejowa 7, Swidroń. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 2344 k

BIURO Pośrednictwa M. Zajączkowski, Zgierz, ul. Grottgera 4, telefon 16-36-36, posiada różne typy pojazdów i oczekuje nowych zgłoszeń

PUDEL czarny, ostrzyżony (w trakcie kuracji) zginął. Znalazca proszony o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Bojowników Getta Warszawskiego 1 m. 21

EUGENIUSZ Karpicki, Wici 29 zgubił kartę drogową nr 072354, seria SB

HENRYKA Grzegorzewska, Trębacka 68 zgubiła kartę rejestracyjną motoroweru „Komar"

MARIAN Kaliniewicz — Łódź, Karolewska 9 zgubił amatorskie prawo jazdy 36228 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ASYSTENT do badań naukowych z przygotowaniem fizjologicznym lub biochemicznym lub podobnym — potrzebny. Zgłoszenia: Zakład Fizjologii PAN Łódź, ul. Przędzalniana 72 w godz. 12—13. 2331-k

MAGISTRA INŻYNIERA lub **inżyniera instal. sanit. i c.o.** z uprawnieniami budowlanymi na stanowisku kier. działu przygotowania produkcji, **magistra inżyniera** lub **inżyniera elektryka** z uprawnieniami budowlanymi i IV lub V grupą bhp na stanowisku kierownika robót elektrycznych (z-cy kier. grupy robót elektrycznych), **magistra ekonomii** z dokładną znajomością gospodarki materiałowej oraz artykułów instalacyjnych na stanowisku kierowniczym, **zastępcę gł. księgowego** z wykształceniem ekonomicznym i co najmniej 5-letnią praktyką, **techników instal. sanit. i c.o.** z praktyką na stanowiskach inspektorów technicznych oraz **mistrzów, ekonomistę** ze znajomością zagadnień płac, **izolatorów, elektryków** z grupą bhp, **blacharzy, brukarzy, ślusarzy, spawaczy, kopaczy** — zatrudni **Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne w Łodzi, ul. Piotrkowska 17.** Praca wyłącznie na terenie m. Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekcja kadr w godz. 7—13, tel. 372-58. 2189-k

INŻYNIERÓW elektryków na budowy i do działów technicznych, techników elektryków, elektromonterów, pomocników elektromonterów, kierowców samochodowych z I i II kat., konwojentów-ładowaczy, kopaczy, operatorów sprzętu oraz techników mechaników do biura konstrukcyjnego — przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż" w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21.** Warunki zatrudnienia i płacy do omówienia. Zgłoszenia: sekcja kadr.

Wióry i trociny

Z DRZEW IGLASTYCH

odstąpi nieodpłatnie każdą ilość Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Łodzi, ul. Kopcińskiego 56.

Zainteresowani winni zgłaszać się do działu administracji przedsiębiorstwa lub **tel. 282-76, wewn. 18,** dział administracji. 2623/k

KIEROWNIKA działu dokumentacji i projektowania zabawek, gł. energetyka oraz st. referenta technicznego d/s inwestycji zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium" w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **ul. Narutowicza 26, w godz. 7,30—15,30, tel. 243-19.** 2425-k

TECHNIKA zbiorowego żywienia na stanowisko kierownika stołówki przyzakładowej przyjmą zaraz **ZPB im. Juliana Marchlewskiego „Poltex" w Łodzi.** Zgłoszenia — dział kadr i szkolenia zawodowego, **ul. Ogrodowa 17.** 2356-k

INŻYNIERA budownictwa z uprawnieniami na stanowisko starszego inspektora nadzoru w służbie inwestycji poszukują **Zakłady Włókien Sztucznych „Anilana" w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89.** Istnieje możliwość uzyskania mieszkania w ciągu roku pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział szkolenia zawodowego i kadr. 2360-k

INWALIDÓW III grupy oraz **mężczyzn** pobierających rentę stałą i **kobiety** w wieku od 55 lat zatrudni w charakterze wartowników w dozorze mienia — **Spółdzielnia Inwalidów „Swiatowid".** Zgłoszenia przyjmuje referat kadr, **ul. Traugutta 14, pokój 1.** 2312-k

PALACZA z uprawnieniami do obsługi kotła wysokoprężnego przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Pracy Farbiarsko-Drukarskiej im. 22 Lipca w Łodzi, ul. Urzędnicza 36.** 2313-k

U kogo zgaśnie światło

W dniach 21. IV.—24. IV. br. w godz. 7—16, ulice: Kolumny, Stare Górki, Skrajna i do niej przyległe, Lotniskowa i do niej przyległe, Stara Góra od Rzgowskiej do Wojennej i do niej przyległe. 2757

NAUKA JAZDY SAMOCHODAMI „Syrena 104" i „Warszawa".

Zapisy przyjmowane są na wszystkie kategorie prawa jazdy. Rozpoczęcie **15. IV. i 2. V. 1967 r. Informacje i zapisy: LOK, al. Kościuszki 68, tel. 310-88 i Piotrkowska 125, tel. 367-57.**

Usługi tapicersko-meblarskie

PRZY UL. TRAUGUTTA 9, TEL. 355-68
(DAWNIEJ PL. WOLNOŚCI 5)

wykonujemy

w SKRÓCONYM TERMINIE DO 2 TYGODNI PRZY DOWOLNYM WYBORZE TKANIN POKRYCIOWYCH.

UWAGA! Zarząd Spółdzielni Pracy **„TAPICER"** uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że **realizuje czeki i bony zw. zawodowych.** 2705-k

Ciekawe! Przeczytaj

ŁĄCZENIE RODZIN NIEMIECKICH

Od chwili zamknięcia granicy między NRD a Berlinem zachodnim, 122 tys. mieszkańców NRD otrzymało — w ramach akcji łączenia rodzin — zgodę na wyjazd z kraju. 90 tys. osiedliło się w Berlinie zach., reszta w NRF.

Zezwolenia na połączenie się z rodzinami lub bliskimi otrzymują nie tylko ludzie starsi. (c)

KONKURENT SUEZU?

Jak wiadomo, Izrael opracował projekt zbudowania konkurencyjnej dla Kanału Sueskiego drogi wodnej przez swoje terytorium. 278 km liczący kanał (w tym 34 km tunelu, ze względu na górzysty teren), byłby gotów za 12 lat i pozwalałby na przechodzenie statków o nośności 60 tys. ton.

Wg ocen fachowców egipskich, za 12 lat tankowce o wyporności 60 tys. ton będą już nieekonomiczne. Natomiast Kanał Sueski po pogłębieniu będzie mógł przyjmować okręty nawet powyżej 100 tys. ton. Dlatego projekt izraelski uważa się za nieekonomiczny i nie mogący zagrozić monopolowi Suezu. (c)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie zmienne, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna ok. 10 st. C. Wiatry dość silne i silne zachodnie i północno-zachodnie. Jutro nadal chłodno.

Dziś słońce zajdzie o godz. 18.44, wzejdzie jutro o godz. 4,38.

(Przy okazji przypominamy, że dziś składamy życzenia Bogusławom i Apoloniuszom.)

MODNE
tkaniny bawełniane
KOLOROWE i JEDNOBARWNE

na odzież wiosenną

ZAKUPISZ w SKLEPACH przy ul. ul.:

Zachodniej 10
Piotrkowskiej 3 i 228
Al. Kościuszki 47
Felińskiego 5 — Dąbrowa
Armii Czerwonej 4
Zaolziańska 1-pawilon handlowy

MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI i WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNA PRZYGOTOWAŁY w w/w SKLEPACH BOGATY ASORTYMENT TOWARÓW.

Akademia łódzkich włókniarzy

(Dokończenie ze str. 1)

Podjęte zobowiązania z okazji 25-lecia PPR, IV Kongresu Polskich Związków Zaw., 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej i tegorocznego Dnia Włókniarza przyniosą dodatkową produkcję 352 tys. kg przędzy, około 406 tys. m. tkanin, oraz prawie 142,5 tys. sztuk innych wyrobów. Równie aktywnie uczestniczą łódzcy włókniarze odzieżowcy i obuwnicy w realizacji zadań wynikających z uchwał VII Plenum KC PZPR.

W trakcie akademii zabrali głos I sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski i minister przemysłu lekkiego — E. Stawiński. Złożyli oni wszystkim włókniarkom i włókniarzom łódzkim, wszystkim pracownikom zakładów przemysłu lekkiego gorące podziękowania za ofiarny trud włożony w realizację zadań planowych oraz życzyli dalszych sukcesów w pracy. Zarówno I sekretarz KŁ PZPR jak i minister przemysłu lekkiego podkreślili konieczność wzmożenia wysiłku w walce o jakość produkcji gdyż od tego zależne jest zaspokojenie potrzeb naszego rynku, jak i podniesienie opłacalności eksportu. Zatwierdzona przez rząd podwyżka płac dla włókniarzy preferować będzie szczególnie dobre wyniki pracy tak załóg, jak i poszczególnych pracowników, zaś skrócenie czasu pracy włókniarzy przez likwidację nocnej zmiany w sobotę winno być zrekompensowane pełną realizacją planów produkcyjnych.

Podniosłym akcentem wczorajszych uroczystości była dekoracja zasłużonych pracowników łódzkich przedsiębiorstw przemysłu lekkiego wysokimi odznaczeniami państwowymi. Aktu dekoracji 36 osób dokonali na wczorajszej akademii minister przemysłu lekkiego i przewodniczący Prez. RN m. Łodzi. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał inż. B. Potiechin z ZPW im. Świerczewskiego, 12 osób udekorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, a 23 osoby Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi. 34 osobom wręczono odznaki Zasłużonego Działacza ZZPPWOiS, w tym m. in. — autorom monografii „Włókniarze łódzcy". (wyrz.)

* * *

Z okazji Dnia Włókniarza odbyła się wczoraj w salach Prezydium RN m. Łodzi uroczysta dekoracja Honorowymi Odznakami m. Łodzi zasłużonych pracowników przemysłu włókienniczego. Dokonał jej przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, E. Kaźmierczak. Wyróżnieni zostali: M. Balcerak, L. Białecki, M. Deląg, K. Dróżd, I. Drążkiewicz, E. Gołofit, E. Gierdalski, A. Grzybowska, W. Gienieczko, T. Jędrzejewski, J. Jędrzejewski, B. Kaczmarek, M. Karwacka, M. Kotyński, Fr. Macander, D. Miklen, M. Owczarek, H. Pawlak, S. Porada, T. Strojak, J. Wawrzyniak.

Życzenia dalszej pomyślności w pracy i życiu osobistym przekazała odznaczonym przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzieżowego, Włókienniczego i Skórzanego — I. Sroczyńska. (r)

Kronika wypadków

■ Wczoraj o godz. 13.05 przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 22 Lipca, podczas przechodzenia jezdni, została potrącona przez „Moskwicza" IS 5079 72-letnia Helena Łaniewska (Piotrkowska 52). Kobieta doznała ciężkich obrażeń i została przewieziona do Szpitala im. Barlickiego. Nieostrożnym kierowcą samochodu okazała się Irena R., zam. przy ul. Narutowicza 111 c.

■ Przy zbiegu Lutomierskiej i Klonowej, kierowca „Wartburga" IO 2323 nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z ciężarówką IS 2311. Dwóch pasażerów doznało obrażeń. (c)

Śmierć rowerzysty pod motocyklem

Wczoraj w Działoszynie pow. Pajęczno poniósł śmierć 70-letni Feliks Hadrysiak, na które go najechał motocykl, prowadzony przez 28-letniego Jana Mesjasza. Hadrysiak jadący na rowerze skręcał, nie pokazawszy kierunku jazdy i wpadł pod nadjeżdżający motocykl. (c)

Radio i telewizja

WTOREK, 18 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.49 Mówi Technika. 9.00 „Pamiętnik starego subiekta". 9.30 Wiązanka melodii. 9.40 „Uwaga, niewypał" — słuch. 10.00 Fragm. pow. pt. „Zazdrosna". 10.20 Muzyka operowa. 11.00 „Rozkaz: ocalić Kraków" — rep. 11.30 (Ł) Gra Ork. Mandolinistów ŁRPR. 12.06 Wiad. 12.10 „Na swoją nutę". 12.25 „Rolniczy kwadrans". 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 „Ludwik z Martynówki" — słuch. 13.20 Z twórczości kompoz. hiszpańskich. 14.00 „Z gawędą i pieśnią przez kraj". 14.15 „Sportowcy wiejscy na start". 14.30 Melodie i piosenki. 15.00 Wiad. 15.05 „I wciąż niezbadana" — gawęda. 15.25 Pieśni chóralne. 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 „Praktyczna Pani". 19.05 „Z księgarskiej lady". 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych. 19.30 „50 lat piosenki radzieckiej". 20.00 Wiad. 20.31 Z repertuaru septetu smyczkowego Bojadzijewa. 20.43 „Wiosenne wody" — słuch. 21.46 S. Rachmaninow: Pieśń „Wszystko przemija". 21.49 Fel. „Notatnik kulturalny". 21.59 S. Richter gra słynne koncerty. 22.30 Chwila poezji. 22.35 Radiowe Studio Piosenki. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Sylwetka kompozytora — Edward Lalo. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz radiowy.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej. 8.45 Muzyka ludowa. 9.00 Koncert poranny. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Gra Ork. PR. 10.50 „Los" — opow. 11.10 „W obiektywie nauki". 11.20 Poradnia rodzinna. 11.25 Muzyka baletowa. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert estradowy. 12.50 „Racławicki zjazd". 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.05 (Ł) Kalejdoskop piosenek. 13.40 (Ł) „Niezwykłe przygody kawalera Reymonta" — fragm. 14.00 Z twórczości H. Berlioza. 14.30 „Zielone sygnały". 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Koncert znanych zespołów. 15.30 Dla dzieci „Gwiazdy pod deszczem", odc. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Muzyka ludowa. 16.35 „Mur miał dwie strony" — fragm. 16.45 Zespół „Bossa-Nova Combo". 17.01 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 (Ł) Reportaż. 17.30 (Ł) Muzyka operetkowa. 17.50 (Ł) Muzyka i literatura. 18.20 (Ł) „Towarzysz Pokorski". 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 „Portrety słynnych dyrygentów" — L. Stokowski. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 (Ł) Gra Ork. ŁRPR. 22.20 „Rozmowy o filozofii współczesnej". 22.35 Utwory kameralne. 23.10 Muz. taneczna. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

10.00 „Ranny w lesie" — film fab. prod. pol. (Poznań). 11.55 Język polski dla klas XI — Jean Anouilh: „Skowronek" (W). 15.25 „Przystępujemy do budowy" (Ł). 16.00 Matematyka — „Wektory w przestrzeni" (Wr.). 16.30 Fizyka — „Pojemność cieplna" (Katowice). 17.00 Dziennik (W). 17.05 Dla młodych widzów: „Co dalej ósma klasa?" — odc. 3 (Poznań). 17.45 Telekram (W). 17.55 „Kwietniowa noc" — inscenizacja muzyczna (Katowice). 18.35 „Gawędy o współczesności" (Katowice). 19.00 Wiadomości dnia (Ł). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Wózek" — film TV prod. pol. (Poznań). 20.30 „Z czasów pogardy" z cyklu: „Na wielkim ekranie" (W). 21.10 „Ranny w lesie" — film fab. prod. pol. (Poznań). 22.30 Dziennik (W). 22.50 Matematyka — powt. (Wrocław). 23.20 Fizyka — powt. (Katowice).

Drogiemu koledze ZDZISŁAWOWI IDOWSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA HYDROGEOLOGICZNEGO w ŁODZI

Dnia 20. IV. 1967 r., o godz. 19 w dwudziestą rocznicę Ingresu

Ś. † P.

KS. BISKUPA DR

Michała Klepacza

w kościele św. Teresy w Łodzi, ul. Nowotki 123, odprawiona zostanie msza św. za spokój Jego duszy, o czym zawiadamiają

PRZYJACIELE

W dniu 15 kwietnia 1967 r. zmarł

Ś. † P.

Bohdan Dowbór

MGR PRAW

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. IV. br., o godz. 16,30 na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej przy ul. Mierzejowej 1, o czym zawiadamia

RODZINA

W dniu 16 kwietnia 1967 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza Matka i Babcia, przeżywszy lat 89

Ś. † P.

Romana Garbarczyk

z domu ZASADZKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 19. IV. br. z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej o godz. 17. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiamy pozostali w głębokim bólu

CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI i WNUK

Koleżance IRENIE OSTYŁOWSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

Zofii Ostyłowskiej

z domu BEJDALINA

wyrazy współczucia składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORG. PART. oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PP „DELIKATESY".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. IV. 1967 r. na cmentarzu prawosławnym na Dołach, o godz. 16,30.

— Stąd, Sol, stąd.

Wyciągnął zwitek banknotów, odliczył pięćdziesiąt dolarów i podał właścicielowi lombardu.

— Więc każdy, z kim przyjdziesz? — spytał Steinburg.

— Każdy, z kim przyjdę — potwierdził Mason. — Jeżeli nie będę miał tego, o kogo mi chodzi, nie przyjdę w ogóle.

Właściciel lombardu składał pieszczotliwie banknoty.

Perry Mason wyszedł pogwizdując.

— Wpadnę tutaj z pewnym jegomościem, może jeszcze dzisiaj, a może jutro. Jak go tylko zobaczysz, zaczniesz potrząsać energicznie głową i mówić: „To on, on, ten człowiek". Wtedy ja zapytam, czy jesteś pewien, że to właśnie ten osobnik, a ty będziesz z każdą chwilą pewniejszy. On będzie zaprzeczał, a im bardziej będzie zaprzeczał, tym bardziej ty będziesz się upewniał.

Sol Steinburg wydął grube wargi.

— To może być poważna sprawa.

Mason potrząsnął głową.

— Byłaby poważna, gdybyś zeznawał w sądzie. Ale nie będziesz zeznawał w sądzie. Nie musisz tego mówić nikomu prócz tego typa. Nie potrzebujesz nawet mówić, co zrobił. Zidentyfikujesz go tylko, po czym wyjdziesz do pokoju za sklepem i zostawisz mnie z rejestrem broni. Rozumiesz?

— Rozumiem, co mam nie rozumieć — odpowiedział Steinburg. — Jednego tylko nie rozumiem.

— Czego? — spytał Mason.

— Skąd te pięćdziesiąt dolarów?

Mason klepnął się po tylnej kieszeni spodni.

— Stąd, Sol, stąd.

Wyciągnął zwitek banknotów, odliczył pięćdziesiąt dolarów i podał właścicielowi lombardu.

— Więc każdy, z kim przyjdziesz? — spytał Steinburg.

— Każdy, z kim przyjdę — potwierdził Mason. — Jeżeli nie będę miał tego, o kogo mi chodzi, nie przyjdę w ogóle.

Właściciel lombardu składał pieszczotliwie banknoty.

Perry Mason wyszedł pogwizdując.

14.

Frank Locke siedział w swoim pokoju redakcyjnym i nie spuszczał oka z Perry'ego Masona.

— Zdawało mi się, że pana szukają — powiedział.

— Kto mnie szuka? — spytał Mason beztrosko.

— Reporterzy, mundurowi, tajniacy. Kupa różnych ludzi

— Z wszystkimi się widziałem.

— Dzisiaj?

— Nie, wczoraj wieczorem. A bo co?

— Nic — odrzekł Locke. — Tylko że teraz szukają pana z innych powodów. Czego pan chce?

— Wpadłem powiedzieć, że Ewa Belter złożyła podanie o wyznaczenie jej administratorką majątku męża.

— A mnie co do tego? — spytał Locke podnosząc kakaowe oczy na Masona.

— To, że od tej chwili rządzi tutaj pani Belter. Będzie pan otrzymywał polecenia od niej, a ponieważ ja jestem jej pełnomocnikiem, będzie pan otrzymywał także polecenia ode mnie. Jedną z pierwszych rzeczy, jakie pan zrobi, będzie wyrzucenie do kosza tego artykułu o Beechwood Inn.

— Ta-ak? — odparł Locke sarkastycznie.

— Ta-ak! — powtórzył Mason z naciskiem.

— Można powiedzieć, że jest pan optymistą.

— Może jestem, a może nie jestem. Wystarczy, żeby pan wziął słuchawkę i zadzwonił do pani Belter.

— Nie potrzebuję dzwonić do pani Belter ani do nikogo innego. Ja tu decyduję.

— Tak?

— A tak! — burknął Locke.

— Będziemy musieli jeszcze raz ze sobą porozmawiać — oświadczył Mason. — Ale pójdziemy gdzieś, gdzie będę miał pewność, że nie słucha nas za wiele uszu.

— Musiałby pan tym razem przygotować lepszą mowę niż ostatnio. Inaczej nie mam zamiaru nigdzie z panem chodzić.

— Przespacerujemy się trochę, Locke, i spróbujemy dojść do porozumienia.

— A nie możemy pogadać tutaj?

— Zna pan moje zdanie o tym lokalu. Czuję się tu nie najlepiej, a jak się czuję nie najlepiej, to i nie najlepiej mówię.

Locke zastanawiał się przez minutę, w końcu zdecydował.

— Dobrze, ale daję panu najwyżej kwadrans. Tym razem będzie pan musiał mówić krótko i do rzeczy.

— To nie będzie trudno — odparł Mason.

— Zawsze gotów jestem próbować.

Wziął kapelusz i wyszedł z Masonem na ulicę.

— Może weźmiemy taksówkę i pojeździmy, aż znajdziemy miejsce, gdzie będziemy mogli swobodnie porozmawiać — zaproponował Locke.

— Podejdźmy za róg. Chcę mieć pewność, że taksówka nie jest podstawiona.

Locke się skrzywił.

— Niech pan skończy z tą dziecinadą, Mason! Niech pan się zachowuje jak dorosły mężczyzna! W redakcji mam mikrofon, ale nie wyobraża pan sobie chyba, że trzymam ludzi na zewnątrz, aby mieć świadków tego, co pan mi powie. Gdyby pan poprzednim razem wlazł na dach drapacza i krzyczał na całe miasto, też by to nic nie zmieniło.

Mason potrząsnął głową.

— Nie, ja mam swój sposób załatwiania interesów.

Locke zmierzył go kątem oka.

— Wcale mi się to nie podoba.

— Nie panu jednemu — przyznał Mason.

Locke zatrzymał się na chodniku.

— To panu nic nie da, Mason. Mogę równie dobrze wrócić do redakcji.

— Pożałowałby pan tego — ostrzegł go Mason.

Locke wahał się chwilę, w końcu wzruszył ramionami.

— Dobrze, chodźmy. Jak już z panem wyszedłem, to doprowadzę sprawę do końca.

Mason poszedł w kierunku lombardu Sola Steinburga.

— Wejdziemy tutaj — oświadczył.

Locke rzucił mu natychmiast podejrzliwe spojrzenie.

— Nie będę tu rozmawiał!

— Nie musi pan rozmawiać. Wejdziemy na chwilę i może pan zaraz wyjść, jak pan chce.

(45) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-65, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" — na swój „urlopowy" adres (na terenie Polski) — na dowolną ilość dni, przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres „Ruch". Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego" (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka z pominięciem poniedziałków: po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę!). Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-5 K.